

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 39 (468)

Łódź niedziela 9 lutego 1947 r.

CENA 2 ZŁ

Z przemówienia...

Rząd, który reprezentuje „rozpoczął drugi okres dziejów odrodzonej Rzeczypospolitej, okres pełnej odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych, pełnej odbudowy rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła, okres utrwalenia ustrojowych i gospodarczych fundamentów pod siłę Polski, okres pokoju wewnętrznego, wpływającego ze stabilizacji stosunków politycznych”.

J. CYRANKIEWICZ

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraził APROBATE I UZNANIE dla prac i osiągnięć Krajowej Rady Narodowej

WARSZAWA (PAP). — Po 2-dniowej uroczystej sesji i krótkiej przerwie Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej przystąpił dziś do normalnych obrad.
Wkrótce po godzinie 10-ej marszałek sejmu Kowalski otwiera posiedzenie, powołując na sekretarzy posłów: Banczerza i Wysockiego po czym oznajmia, że na posiedzeniu konwentu seniorów porządek dzienny uzupełniony został dwoma dodatkowymi punktami, są to:
1) wniosek nagły klubu posłów Stronnictwa Demokratycznego oraz
2) wybór komisji specjalnej dla opracowania małej konstytucji.
W dalszym ciągu marszałek sejmu komunikuje, iż od prezesa rady

ministrów Osóbki-Morawskiego, otrzymał pismo zawiadomienie, że 5 bm. złożył wraz z całym gabinetem dymisję na ręce prezydenta R.P. Dymisja została przyjęta. Wpłynęło również pismo od nowego prezesa rady ministrów, Józefa Cyrankiewicza z zawiadomieniem, że 5 bm. prezydent RP porucił mu misję tworzenia rządu. Następnie sekretarz od czytał skład nowego rządu. W związku z tym, że Prezydent RP ob. Bierut zrzekł się mandatu poselskiego po wyborze na prezydenta, marszałek Kowalski wnosi o uznanie tego mandatu za wygasły. Wobec tego, że w tej sprawie nikt głosu nie zabiera, marszałek stwierdza, że sejm przychylił się do wniosku.

W sprawie pierwszego punktu porządku dziennego — regulaminu obrad Sejmu Ustawodawczego — marszałek proponuje przyjęcie tymczasowego regulaminu obrad KRN aż do ustalenia tekstu nowego przez komisję, wybraną przez sejm. Po czym Izba przystąpiła do wyboru członków Komisji Regulaminowej.
Dla uzasadnienia wniosku nagłego klubu Stronnictwa Demokratycznego, głos zabiera poseł-minister Lechowicz.
Mówca uzasadnia potrzebę i celowością stwierdzenia przez Sejm Ustawodawczy na jednym z pierwszych posiedzeń, że osiągnięta Krajowej Rady Narodowej nie tylko stanowią niezmiernie doniosły wkład

do naszego życia politycznego, ale będą strzeżone i ugruntowane również przez Sejm Ustawodawczy. Mówca przypomina w skrócie dzieło Krajowej Rady Narodowej: uchwały w sprawie zagospodarowania Ziemi Odzyskanych, o nacjonalizacji przemysłu, o reformie rolniej. KRN przywróciła narodowi wiarę we własne siły, zachwianą przez politykę emigracji londyńskiej.
Odczytany został tekst wniosku, który brzmi:
„Sejm Ustawodawczy odrodzonej Rzeczypospolitej stwierdza, że Krajowa Rada Narodowa dobrze zasłużyła się Ojczyźnie”.
Po odczytaniu posłowie wstają i przez dłuższą chwilę manifestują

swą aprobatę dla wniosku — przy całkowitej ciszy na ławach posłów PSL, którzy nie wstają z miejsc.
Zarządzone głosowanie przynosi olbrzymią większość: przeciw nikomu nie głosuje. Wstrzymuje się natomiast od głosu cały klub poselski PSL.
Po głosowaniu marszałek udziela głosu premierowi Cyrankiewiczowi. Posłowie, witając serdeczną owacją nowego premiera rządu. Na ławach PPS rozlega się „Czerwony sztandar”. Posłowie stojąc śpiewają hymn robotniczy. Premier Józef Cyrankiewicz rozpoczyna swą deklarację (tekst deklaracji podajemy osobno).

Rozpoczynamy drugi okres dziejów odrodzonej Rzeczypospolitej Deklaracja Premiera tow. J. Cyrankiewicza

Wysoka Izbo!
Chcę dziś przedstawić Sejmowi — wyrazieliściej woli narodu — rząd zrodzony nie z żadnych międzypartyjnych kombinacji, ale zrodzony z trwałej i niezbędnej dla Polski koncepcji koalicji stronnictw demokratycznych. Rząd zrodzony z całkowitego, bezwzględnie zwy-

cięstwa tej koncepcji, odniesionego w wyborach 19 stycznia.
Rząd, który reprezentuje i dziedziczy cały ogromny dorobek myśli politycznej, koncepcji państwowej i realizacji tej koncepcji w najtrudniejszych warunkach przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, przez Rząd Tymczasowy i przez Rząd Jedności Narodowej.

twórczych sił narodu na platformie bloku demokratycznego stronnictw demokratycznych i jego programu, na platformie programu polskiej demokracji.
Rząd, który reprezentuje, rozpoczyna drugi okres dziejów odrodzonej Rzeczypospolitej, okres pełnej odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych, pełnej odbudowy rolnictwa, przemysłu, handlu i rzemiosła, okres utrwalania ustrojowych i gospodarczych fundamentów pod siłę Polski, okres spokoju wewnętrznego, wpływającego ze stabilizacji stosunków politycznych.
Nie zamierzam dzisiaj wygłaszać pełnego i szczegółowego exposé. To nie jest exposé, prostuję, to jest deklaracja wstępna rządu, który wczoraj objął przedowanie. Z peł-

nym i szczegółowym planem działania stanie rząd przed Wysoką Izbą na sesji budżetowej. Rząd pragnie wszystkie swoje poczynania w trakcie trwania sesji i poza sesją realizować w najbardziej harmonijnej współpracy z sejmem, z przedstawięciem narodu polskiego (oklaski).
Nie chcemy, żeby plany nasze były papierowe. Chcemy zawsze z Wysoką Izbą, a tym samym z narodem polskim, rozmawiać konkretnie i szczerze.
Dziś moim zamiarem jest tylko przedstawić Wysokiej Izbie rząd, którego planem pracy jest ze wszystkich sił realizować programy Bloku Stronnictw Demokratycznych — wyraz dążeń polskiego narodu

Debaty nad deklaracją Stanowisko Klubu PPR

Marszałek otwiera dyskusję nad exposé premiera, udziela głosu posłowi Władysławowi Biełkowskiemu (PPR). Nowy rząd, zdaniem mówcy, przemawiającego w imieniu swego klubu — to widomy symbol nowego okresu, w który wkracza historia odrodzonej Polski. Szeroki koalicyjny charakter nowego rządu umożliwi pogłębienie współpracy między partiami, daje gwarancję należytego uwzględnienia interesów wszystkich warstw społecznych, przede wszystkim zaś dwu podstawowych warstw, robotników i chłopów, tak jak dotychczas, podstawa siły i trwałości obozu demokratycznego będzie ściśle współdziałanie obu partii robotniczych PPS i PPR, które zaczęły się niewątpliwie przez wspólną pracę obu klubów poselskich.
Wywodząc, że wchodzimy w okres twardej pracy, gdy miejsce dorywczej improwizacji zajął już plan, mówca podkreśla, że okres ten szczególnie wymaga zespolenia wszystkich sił narodu. Interes państwa, interes całości musi być ujęty przez wszystkie za nadzrzedny. W społeczeństwie o zdrowej strukturze wszystko, co leży w interesie całości, leży również w interesie części.
Kończąc poseł Biełkowski oświadczył, że w imieniu klubu PPR udziela całkowitego poparcia rządowi.

Dorobek minionego okresu

Niech mi wolno będzie pochylić głowę nad niestrudzoną pracą, nad ogromnym dorobkiem ludzi rządu tamtego, ciężkiego okresu z premierem ob. Edwardem Osóbka-Morawskim na czele, (huczne i długotrwałe oklaski).
Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego stanął na czele narodu polskiego w najtragiczniejszych chwilach hitlerowskiej niewoli.
Rząd Tymczasowy wziął na siebie odpowiedzialność przed narodem za losy państwa, które rodziło się z gruzów i ze zgliszcz, którego stolica była buczyna, kraj bez transportu, bez węgla i bez surowca. Dwa i pół roku od utworzenia PKWN, dwa lata od wyzwolenia całej

Polski, to był okres ciężkiej, ofiarnej pracy mas pracujących Polski, wysiłku niezmordowanego polskiego robotnika, chłopca i inteligenta. Przeprowadzone zostały równocześnie głębokie reformy społeczne, o które walczyli całe pokolenia.
Dzięki temu ogromnemu wysiłkowi tętnią dziś pracą wszystkie dziedziny życia Polski. Dzięki temu wysiłkowi produkcja przemysłowa Polski zbliżyła się do przedwojennej, a w wielu dziedzinach już ją przekroczyła. Dzięki temu wysiłkowi odbywany został transport. Dzięki temu wysiłkowi odkonana została historyczna praca przywrócenia Polsce na zawsze Ziemi Odzyskanych przez osadzenie tam 4 milionów ludzi.

Polityka zagraniczna

W polityce zagranicznej główna troską rządu będzie ugruntowanie naszych granic, które są nieodzownym warunkiem zarówno bezpieczeństwa Polski, jako też trwałego zapobieżenia nowej agresji Niemiec, która zagrażałaby pokojowi w Europie i na całym świecie i mogłaby — podobnie, jak agresja hitlerowska — stać się źródłem nieszczęść dla całej ludzkości.
Stojąc na straży trwałego pokoju, który jest dla Polski sprawą nie tylko możliwości rozwoju, ale wręcz istnienia narodu polskiego.
Rząd polski, ożywiony duchem współpracy międzynarodowej, nadal popierać będzie wszelkie wysiłki narodów miłujących wolność, wszelkie wysiłki, zmierzające do zapewnienia światu trwałego pokoju i bezpieczeństwa, do których to wysiłków w pierwszym rzędzie zaliczyć należy dążenie do jednolitej wielkich mocarstw, do rzetelnego rozbrojenia i wygaszenia możliwych ognisk agresji i konfliktów międzynarodowych (oklaski).
Kontynuując politykę zagraniczną Rządu Jedności Narodowej, rząd polski zmierzać będzie do dalszego rozwoju i umacniania współpracy i przyjaźni stosunków łączących Polskę z innymi krajami. Przyjaźń i

konstruktywna współpraca z bratnimi narodami słowiańskimi, a przede wszystkim z naszym wielkim sojusznikiem wschodnim, ze Związkiem Radzieckim (oklaski), ta przyjaźń stanowi podwalinę w naszej polityce, a zarazem cenny wkład w budowie światowego pokoju.
Wytrwale dążyć będziemy do dalszego zbliżenia z Czechosłowacją i do przyjaznego uregulowania wszystkich spraw ku obojętnej korzyści i pomyślności naszych narodów.
Stosunki nasze z Jugosławią nacechowane są serdecznością i przyjaźnią.
Pragniemy współpracy i wszechstronnego, przyjaznego współdziałania z Francją, z którą — jak uczyniasz historia, a szczególnie doświadczenia ostatnich dwóch pokoleń — łączą nas wspólnota najżywniejszych dla naszych narodów interesów, wspólne zabezpieczenie się przed niebezpieczeństwem imperializmu niemieckiego.
Pragniemy serdecznych stosunków z narodem amerykańskim, wierząc, że przyjaźń polsko-amerykańska będzie elementem konstruktywnym w świecie powojennym i przyczyni się do stabilizacji pokoju.

Trzy podstawowe zasady

I jeżeli mam mówić o podstawowych liniach rządu, który reprezentuję, to pierwsza i niewzruszalna zasada jest: nie nie uронić i nie nie zatracić z dotychczasowego dorobku polskiej demokracji i z dorobku mojego poprzednika.
A druga zasada, wpływająca z siły i prężności naszego obozu jest: nigdy nie stać w miejscu, tylko roz-

ważnie i planowo we wszystkich dziedzinach życia naszego maszerować naprzód.
Będzie to ułatwione dzięki większej wartości rządu, która zapewni nam należyta sprężystość działania.
Trzecia zasada, wpływająca ze zwycięstwa wyborczego, jest stworzenie warunków dla dalszej konsolidacji i zjednoczenia wszystkich

W imieniu Stronnictwa Ludowego

W imieniu klubu posłów Stronnictwa Ludowego poseł Langer przyjmuje pierwsze sformułowanie programu rządu jako pozytywną zapowiedź dalszego umacniania życia gospodarczego i kulturalnego w odrodzonej Polsce Ludowej, wyrosłej z ideologii manifestu PKWN. Stosunek posłów stronnictwa mówcy, jest stosunkiem pozytywnego współdziałania i współodpowiedzialności, albowiem rząd jest wyrazicielem realnej jedności chłopsko-robotniczej, opierającej się na wzajemnym zrozumieniu potrzeb całego narodu i państwa.
W myśl powyższych założeń klub posłów SL wzywa rządowi pełne zaufanie i poparcie.
W imieniu posłów klubu stronnictwa demokratycznego przemawia poseł Wende, który rozpoczyna od kilku uwag natury ogólnej. Wspominając o siłach wrogich demokracji i wrogich Polsce, które czyniły wszystko, aby kraj nasz nie mógł na wojnie zmobilizować się szybko do odrodzenia gospodarczego, politycznego i moralnego.
Naród polski twierdzi mówca tak, jak walczył dotychczas, walczyć go

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

(Dokończenie na str. 2-ej)

Deklaracja premiera tow. J. Cyrankiewicza

(Dalszy ciąg ze str. 1-szej)

Pragniemy również pomyślnego uregulowania wszystkich wciąż nie załatwionych spraw z Wielką Brytanią na zasadach dobrej woli i po-

Sprawa Niemiec

Oczekujemy w najbliższej przyszłości formalnego zatwierdzenia ustanowionej w Poczdamie słusznej i sprawiedliwej granicy polsko-niemieckiej (oklaski).

Pragnę w tym miejscu podkreślić z zadowoleniem zgodność poglądów Polski i Związku Radzieckiego na podstawowe zagadnienia, dotyczące Niemiec, a także zgodność poglądów Polski, Jugosławii i Czechosłowacji na zagadnienia, dotyczące Niemiec, co znalazło już swój wyraz na ostatniej konferencji w Londynie.

Z zadowoleniem stwierdzam również istniejące w Polsce i Francji wzajemne zrozumienie dla problemów, dotyczących bezpieczeństwa obydwu zaprzyjaźnionych krajów.

Zarówno w rozwiązywaniu zagadnienia niemieckiego, jak i w innych zagadnieniach życia międzynarodowego rząd polski będzie zmierzał

szanowania suwerennych praw drugiej strony.

Wierzmy, że wyjście jest całkowicie możliwe i leży w interesie obydwu stron.

niezachwianie przede wszystkim na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych do zapewnienia krajowi pokoju i bezpieczeństwa, do stabilizacji granic, do rozwoju współpracy międzynarodowej, do zapewnienia Polsce takiego miejsca w świecie, na jakie zasłużyła sobie swoimi cierpieniami i bohaterstwem, swoją walką i pracą.

Stosunki gospodarcze z zachodnimi

Nasze stosunki gospodarcze z zagranicą rozwijają się pomyślnie. Dążyć będzie dalej do ich pogłębienia i rozszerzenia na kraje, z którymi do tej pory nasza wzajemna wymiana nie przybrała jeszcze zadawalających rozmiarów.

Sądźmy, że w ten sposób przyczyni się Polska do odbudowy Europy.

Plan odbudowy kraju

Działalność gospodarczą rządu będzie zmierzać głównie i przede wszystkim do wykonania narodowego planu odbudowy gospodarczej, którego wytyczne zostały przyjęte przez Krajową Radę Narodową. Plan ten ma na celu odbudowę zniszczeń wojennych i podniesienie konsumpcji powyżej poziomu przedwojennego. Wkraczamy w pierwszy okres tego planu — rok 1947. Jest to niewątpliwie z jednej strony rok, który zdecydowanie o powodzeniu całego planu, a z drugiej strony — rok, w którym trudności będą jeszcze bardzo znaczne i tego wcale nie chcemy ukrywać.

W skutek zniszczeń wojennych mamy jeszcze poważne braki w żywności, a szczególnie w zbożu, tłuszczach i mięsie.

Jak wiadomo, działalność UNRRA kończy się niedługo, a inne formy międzynarodowej pomocy dla Pol-

ski nie są dotąd jasno sprecyzowane.

W tych warunkach zagadnienie oszczędności i rozsądnego gospodarowania naszymi zasobami żywnościami nabiera specjalnie wielkiego znaczenia.

Wielką, podstawową rolę w tym względzie rząd przypisuje spółdzielczości.

Rok 1947 będzie rokiem poważnych inwestycji w całości naszej gospodarki narodowej. Inwestycje w naszej zrujnowanej gospodarce stanowią niezawodną nadzieję podniesienia poziomu życiowego narodu.

Poważnym źródłem sfinansowania naszych inwestycji będzie zwiększenie eksportu i związanych z tym eksportem kredytów zagranicznych.

Dążąc do wprowadzenia w życie planu inwestycyjnego, rząd, jak dotychczas, będzie, jako naczelne

swoje zadanie uważał walkę z niebezpieczeństwem inflacji. Mamy wszystkie dane ku temu, aby zachować — mimo wszelkich trudności — równowagę gospodarczą i finansową. W tym celu jest niezbędne — w imieniu rządu to zapowiadać — przeprowadzenie nieublaganej, konsekwentnej, czasem może i bolesnej walki z przerostami administracyjnymi, przeprowadzenie bezlitosnej walki z marnotrawstwem we wszystkich dziedzinach, przeprowadzenie walki z burokracjami, wprowadzenie w życie sprawiedliwego obciążenia ciężarami finansowymi wszystkich obywateli stosownie do ich dochodów.

Tylko taka polityka może dać i da przełamanie piętrzących się jeszcze na naszej drodze trudności stopniową ale systematyczną poprawę dobrobytu obywateli.

W dążeniu do systematycznego podnoszenia produkcji rząd dbać będzie o sektor państwowy i spółdzielczy, ale także i o sektor prywatny (oklaski). Zamierza rząd obecnie, gdy przeprowadzenie nacjonalizacji dobiega już końca, będzie zapewnił przemyślowi, rzemiosłu i handlowi prywatnemu trwałe warunki rozwoju w ramach swojego sektora.

Na najbliższej sesji rząd będzie mógł stanąć przed izbą z projektem budżetu oraz planu inwestycyjnego na rok 1947. Da to możność szerokiego i jasnego omawiania różnych projektów i planów gospodarczych oraz nakreślenia wytycznych dalszego marszu Polski ku odbudowie, ku dobrobytowi.

Kontynuując politykę poszanowania wszelkich wierzeń religijnych, rząd dążyć będzie do należytego uregulowania stosunków z kościołem.

W lutym i marcu przeprowadzimy dalszą demobilizację wysłużonych żołnierzy, dzięki czemu będziemy mogli utrzymać wydatki na wojsko na poziomie znacznie niższym, niż przed wojną.

Czekamy z otwartym sercem

Jako pełne zadanie stawia przed sobą rząd szybką repatriację tych naszych rodaków, którzy rozpro-

ni po świecie przez burzę dziejową, pozostają jeszcze dotąd na obczyźnie.

Dziś apelujemy do tych naszych braci, którzy jeszcze nie powrócili z tułaczki. Wzywamy ich raz jeszcze do powrotu do Polski, do swol-

Zwiększamy udział klasy robotniczej

W dziedzinie polityki społecznej rząd będzie nadal kroczył po linii wysuwania robotników na kierownicze stanowiska w aparacie produkcyjnym (oklaski). Poprzez aparat państwowy, poprzez związki zawodowe, przez rady zakładowe klasa robotnicza, jako współgospodarczyni kraju, zwiększać będzie swój twórczy wpływ na gospodarkę narodową (oklaski).

Rząd w dziedzinie opieki społecznej troszczyć się będzie mimo dużych trudności budżetowych, o polepszenie bytu i zaopatrzenie emery-

bliskich. Czekamy ich z sercem otwartym i z gotowością udzielenia im wszelkiej pomocy, na jaką stać nasz zniszczony kraj. Czekamy także Polska na powrót tych, którzy dawnie za chlebem szli z Polski na tułaczki do innych krajów.

tów, inwalidów, wdów i sierot i do zapewnienia wystarczającego zabezpieczenia na starość.

Jako jedno z naczelnych zadań stojących przed rządem, stawiamy odbudowę gospodarczą wsi przez podniesienie wydajności ziemi, jako podstawy zamożności rolnika i zwiększenie zużycia nawozów, przez zaopatrzenie w maszyny rolnicze, przez pomoc małorolnym i średniorolnym, osadnikom i zniszczonym przez wojnę, przez rozwój spółdzielczości, przez uwolnienie wsi od plag, lichwy i spekulacji.

Upowszechnienie oświaty i kultury

Żadne bieżące trudności nie przesłonią rządowi tej prostej prawdy, że budowa demokracji może postępować tylko przez pełne upowszechnienie oświaty i kultury (oklaski). Rząd dążyć będzie konsekwentnie do rozszerzenia opieki nad uczącą się młodzieżą, do coraz pełniejszego udostępnienia szkół wyższych dla dzieci robotniczych i chłopskich, do rozszerzenia opieki nad nauką i nad ludźmi nauki, nad sztuką i nad ludźmi sztuki.

Rząd będzie pamiętał o jak najszerszym upowszechnieniu i udostępnieniu masom ludowym książki, teatru, radia i kina.

Rząd zdaje sobie sprawę z tego, czym jest moralne i fizyczne zdrowie narodu, tak bardzo zagrożone przez straszliwe warunki wojny i bezlitosnej hitlerowskiej okupacji.

Rząd będzie organizował walkę przede wszystkim z gruźlicą.

Rząd zrobi wszystko, aby dziecko i matka miały należyte ośrodki opieki, poradnictwa, będzie strzec wszystkimi możliwymi środkami przysposobienie narodu, a poprzez wychowanie młodzieży będzie zacierad spuściznę moralną i fizyczną. Stoimy wobec ogromnych zadań, z których wyliczyłem tylko najbardziej typowe.

Musimy skończyć z pasmem błędów politycznych

Stoimy wobec zadań tak trudnych jak trudne jest polskie życie w dwa lata po niszczącej wojnie, która dla nas nie była burzą, dochodzącą z oddali, ani radiowym komunikatem z dalekiego placu boju, ale która dla Polski, dla narodu polskiego była ogniem, który niszczył nasze domy i nasz dobytek i która była każ-

nia bezlitosnej okupacji. W orędziu swoim powiedział Prezydent Rzeczypospolitej, że „mimo ciężkich prób nie zmalała wewnętrzna duchowa moc narodu, przeciwnie, wzrosła jeszcze wzbogacona hartem i doświadczeniem tragicznych przeżyć”. Aby z bezdroży wydobyc polski naród na szlak postępu społecznego i na szlak konsekwentnej polityki zagranicznej, która by umacniała niepodległość trwałymi i logicznymi sojuszami.

Debaty nad deklaracją

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

tów jest nadal o swoje słuszne prawa do odbudowy swego Państwa i bezstronności swoich granic.

Kolejną mówcą przechodzi do zagadnienia odbudowy i rozbudowy gospodarczej.

DEZYDERAT STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO

Klub mówcy zgłasza dezyderat do rządu o poświadczenie temu zagadnieniu szczególnej wagi i powołanie specjalnego organu rządowego, który zajmąby się wszechstronnym opracowaniem zagadnienia powrotu do kraju możliwie największego odsetka Polaków z zagranicy, zarówno emigrantów wojennych, jak i starej emigracji.

Reasumując — klub poselski SD deklaruje rządowi pełne poparcie.

STRONNICTWO PRACY

W imieniu klubu posłów Stronnictwa Pracy przemawia poseł Brzeziński, deklarując rządowi poparcie we wszystkich sprawach, które zgodne będą z zasadniczymi założeniami programu chrześcijańsko-społecznego, reprezentowanego przez jego stronnictwo.

PSL „NOWE WYZWOLENIE

W imieniu posłów chłopskich PSL — Nowe Wyzwolenie przemawiał poseł Rekas.

Podkreślając doniosłe znaczenie głównych wytycznych, zawartych w programie prac nowego rządu — klub poselski PSL — „Nowe Wyzwolenie” udziela całkowitego poparcia temu rządowi i postara się o pośpieszenie z pomocą na tych odcinkach, które szczególnie dotyczą wsi, jako jednego z ważkich czynników i składników naszego narodowego i państwowego życia.

KLUB KATOLICKO-SPOŁECZNY
Marszałek udziela głosu posłowi Frankowskiemu, który przemawia

w imieniu katolicko-społecznego klubu poselskiego.

Mówca wierzy, że obecny rząd będzie kontynuatorem dalszych wysiłków w kierunku normalizacji i dobrego ułożenia stosunków z kościołem. Będzie niezmiernie zadawolen, jeżeli rezultatem tych wysiłków rządu będzie zawarcie konkordatu.

Marszałek udziela z kolei głosu posłowi Żuławskiemu, który na wstępie zaznacza, że wchodzi na tę trybunę po raz pierwszy po dwu nastu latach, jako „niezależny” socjalista, aby wziąć udział w omówieniu expose nowego rządu.

Przechodząc do omówienia spraw wyborczych zarzuca nieprawidłowości przy przeprowadzeniu wyborów i jako przykład podaje parę szczegółów z kłopotów wyborczych, jakie mieli jego syn, synowa, siostrzenica.

Mówca stwierdza, że jego i posła Mikolajczyka uważa się za reakcję, usiłuje przy tym w dłuższym przemówieniu bronić sławy prezesa Mikolajczyka (oklaski na ławach PSL).

PRZEMÓWIENIE TOW. HOCHFELDA

Ostatni zabiera głos poseł Hochfeld (PPS). Mówca przypomina na wstępie uchwałę Rady Naczelnej PPS z 4-go listopada 1945 roku, wysuwając inicjatywę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych. Realizując tę uchwałę — mówi dalej tow. Hochfeld — poszliśmy w bloku. Poszliśmy po zwycięstwo i to zwycięstwo osiągnęliśmy. Wywalczyliśmy je tak, jak się wywalcza rzeczy o historycznym znaczeniu, jak się wywalcza szerokie otwarcie bram dla realizacji wielkiej reformy narodowej i społecznej.

Zwyciężyliśmy, bo jesteśmy na jednym szlaku, którym może kroczyć ku postępowi naród polski,

Przechodząc do wywodów posła Żuławskiego, mówca stwierdza, że tylko szacunek dla jego siwych włosów i szacunek dla zasług przeszłości kazał PPS-owcom milczeć podczas jego przemówienia. Polemika z posłem Żuławskim — ciągnie dalej poseł Hochfeld — przeprowadziły masy robotnicze, osad ich był surowy, choć skąpy w słowach. Niech to będzie ostrzeżeniem dla pięknochłuchów zatroskanych o syna i synową, rodzinę i przyjaciół (oklaski).

Stwierdzając następnie, że Blok Stronnictw Demokratycznych jest czymś znacznie więcej, niż koalicja wyborcza, jest bowiem bezwzględnie koncepcją, poseł Hochfeld oświadcza: Nasz stosunek do rządu, realizatora naszej wspólnej koncepcji, nasz stosunek do rządu, na którego czele stoi socjalista i w którym zasiadają socjaliści, nasz stosunek do rządu, który kontynuuje podjętą przez obóz demokracji w Polsce linię, nasz stosunek do rządu, który zapowiada realizację programu bloku — jest oczywisty i nie wymaga właściwie żadnych dodatkowych komentarzy.

Idąc do wyborów w celu stworzenia nazajutrz po nich rządu koncepcji ludowładztwa w Polsce — ciągnie dalej mówca — powzieliśmy szczególne zobowiązania wobec społeczeństwa na dziś. Na linii realizacji tych zobowiązań leży projekt ustawy o amnestii, pogłębienie i rozszerzenie swobód obywatelskich poprzez gruntowne praworządność, poprzez stabilizację stosunków, poprzez stopniowe podnoszenie stopy życiowej szerokich mas.

ZAPOWIEDZ REORGANIZACJI

W zakończeniu swego przemówienia poseł Hochfeld oświadcza, że wśród wielu zagadnień stanie też z czasem przed rządem sprawa pewnych pociągnięć reorganizacyj-

nych w zakresie resortów, których rola musi stopniowo zanikać. Jak np. resort Informacji i Propagandy, który winien być zlikwidowany, a jego funkcje winny przejść częściowo na inne resorty a częściowo zawsze należały i dalej będą należeć do stronnictw politycznych i zrzeszeń społecznych.

Wraz z postepem na polu scalenia ziem zachodnich z macierzą musi też zanikać potrzeba odrębnego ministerstwa Ziemi Odzyskanych. Z czasem będą potrzebne też pewne formy administracyjne, jak również będzie wymagała zastanowienia sprawa najbardziej celowej organizacji całości resortów gospodarczych.

Plan demokracji i dobrobytu — kończy poseł Hochfeld — nie spadnie w Polsce z nieba, lecz przyjdzie z wysiłku całego narodu, ze współpracy rządu z narodem i narodu z rządem.

Izba przystąpiła z kolei do głosowania wniosku posła Szymanka (SL) w sprawie udzielenia całkowitego poparcia rządowi. Izba wniósł ten uchwałę oburzonymi wieloznacznością przeciw głosom PSL.

KOMISJA DLA SPRAW MAŁEJ KONSTYTUCJI

Następnie przystąpiono do czwartego punktu porządku obrad, a mianowicie wyboru członków komisji specjalnej do opracowania ustawy o ustroju władz naczelnych Rzeczypospolitej Polskiej tzw. „małej konstytucji”.

Izba wybrała 30 posłów reprezentujących wszystkie stronnictwa jak i bezpartyjnych, których listę uzgodniono na konwencji senatorów.

W ostatnim punkcie porządku dziennego sekretarz poseł Wysocki odczytał wnioski i interpelacje. Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Następne posiedzenie sejmiku odbędzie się w czwartek, 13 bm, o godz. 10-ej rano.

Z wołą walki

To nie przeszło łatwo. Dwa niebłękitne lata były twarzą walki obozu demokracji o spokój wewnętrzny kraju. Była walka ze świadomymi i nieświadomymi „swoimi” silemi, które Polskę chciały z powrotem zapchnąć na bezdroża i które Polskę chciały wycofać ze szlaku reform społecznych, ze szlaku postępu, ze szlaku demokracji za pomocą błędnych ogników fałszesów pseudodemokratycznych, święconych na reakcyjnym bagnisku.

Amnestia

Rozpoczyna się okres zwiększonego spokoju wewnętrznego, tak niezbędnego warunkom odbudowy Polski i odpowiedniego tempa tej odbudowy. Pokój wewnętrzny pozwoli na ugruntowanie i pogłębienie praworządności.

Do twórczej, pozytywnej pracy przy budowie Polski wzywa wszystkich obywateli.

Rząd wniesie w krótkim czasie projekt szerokiej amnestii. Będzie to widomym znakiem wciągnięcia wszystkich obywateli do twórczej pracy, będzie to znakiem przebaczenia tym, którzy będą chcieli włączyć się do twórczej pracy w nowym obecnym okresie.

Wobec tego nowego okresu staje się w tej chwili nasz rząd, świadomy ogromnej odpowiedzialności, świadomy wszystkich trudności, jakie stoją przed nami, ale równocześnie świadomy niespożytych sił polskich mas pracujących, których jest przedstawicielem i świadomy słuszności programu obozu polskiej demokracji, którego jest i będzie konsekwentnym realizatorem, aby w jedynie słuszny sposób budować wielkość Rzeczypospolitej Polskiej i szczęście narodu polskiego (długotrwałe oklaski).

NOWE ATENY W AMERYCE

Rada spraw światowych w mieście Cheveland

Miasto Cleveland w stanie Ohio w Ameryce ma śmiało ambicje, aby się stać czymś w rodzaju nowych Aten. Istnieje tam instytucja zajmująca się dyskusyjami, a raczej prezentowaniem opinii politycznych osób, stojących na świecznikowych pozycjach w polityce światowej, nosi ona nazwę „Cleveland Council of World Affairs” — Rada Spraw Światowych.

Z PIERWSZEJ REKI

Oświetlenie zagadnień politycznych pochodzi z pierwszej ręki. Prostu mężowie stanu na zaproszenie Rady Spraw Światowych wygłaszają tam przemówienia. Mają one przy tym tę ciekawą stronę, że wypowiedzi noszą charakter nieurzędowy, skutkiem czego bywają nieraz bardziej interesujące, gdyż bardziej szczerze, nie związane z konwencjonalnością trybuny urzędowej.

SERIA GWIAZD PIERWSZEJ WIELKOŚCI

Ostatnio odbyła się seria takich referatów, obfita w gwiazdy pierwszej wielkości. Minister marynarki Stanów Zjednoczonych Forrestal mówił na temat: *czego świat oczekuje od Ameryki*. Premier włoski de Gasperi przedstawił trudności ekonomiczne Włoch, zapewniając następnie o wierności tego narodu ideałom demokratycznym. Redaktor „Aube”, członek parlamentu francuskiego i przywódca M. R. P., Maurice Schumann, poruszył problem niemiecki, przeciwstawiając się zdecydowanie koncepcji tworzenia z Niemiec państwa jednolitego, co — jak wiadomo — nie jest stanowiskiem popularnym w Ameryce. Były dowódca amerykańskiej 5 armii, gen Omar Bradley, wniósł akcenty raczej niepokojące, oświadczając, że wybuch pierwszej bomby atomowej obrócił w gruzy amerykańską politykę izolacjonizmu oraz wzywając Amerykę do prowadzenia „polityki światowej”.

W USA NIE POSIADAJĄ LINII POLITYCZNEJ

Kilka ciekawych momentów zawierało przemówienie senatora Vandenberg, jednego z czołowych rzeczników republikanów w sprawach zagranicznych.

Vandenberg wezwał przede wszystkim Marshalla, następcę Byrnasa, na stanowisku ministra spraw zagranicznych, aby wyśrodkował właściwą politykę zagraniczną Stanów. Nawiasowo trzeba zaznaczyć, że pod wpływem Waltera Lipmana, publicyście o ogromnym wpływie nie tyle na szerokie masy, ile na polityków w Stanach, zyskała szerokie wzięcie teza, że dotychczas Stany Zjednoczone właściwie kursu w polityce zagranicznej nie miały i dopiero teraz, ze względu na rolę tego państwa w świecie, należy właściwą linię tej polityki wypracować.

SŁOWA POCIECHY DLA NIEMCÓW

Vandenberg zaakcentował kilkakrotnie swe stanowisko w

stosunku do innych narodów, które by się dało streścić w skrócie — dobra wola plus nieustępliwość.

W kwestii chińskiej żądał poparcia dla elementów zbliżonych do Kuomintang i Czang-Kai-Szeka. Co do Niemiec, to aczkolwiek nie zapowiadał rychłego końca okupacji, znalazł słowa pocieszające dla Niemców, wypowiadając się za ich unifikacją gospodarczą w celu uniknięcia chaosu i katastrofy.

Pomoc krajom dotkniętym wojną — zdaniem Vandenberg — winna być udzielana, lecz

nie przez organa międzynarodowe, a tylko przez Amerykę według jej uznania oraz w formie mów dwustronnych z zainteresowanymi.

BYRNES NIE MA NIC DO POWIEDZENIA

Zdawałoby się, że najciekawszym ewenementem serii odczytów clevelandzkich będzie *pięść łabędzia* Byrnasa. Tak się jednak nie stało. Byrnes nie powiedział nic nowego. Ciekawe, że mimo dyskusji po zwycięstwie republikanów, *mowa jego była* niemniej „republikaniska”, niż

mowa Vandenberg. Mówił innymi słowami rzeczy sprawdzające się do tego samego sensu. On także wierzy w pokój, ale radzi nieustępliwość, także widzi potrzebę pomocy krajom zniszczonym, ale w formie pożyczek, a więc umów dwustronnych. *O warunkach pomocy winna decydować Ameryka sama według swego uznania.*

Przemówienia Amerykanów na ogół potwierdziły to, co przewidywano na wypadek zwycięstwa republikanów: *sterowanie na kurs imperialny.*

Ankad.

Fantastyczna plotka czy prawda?

Plan rozbioru Niemiec w wypadku niedojścia do porozumienia w Moskwie

LONDYN (SAP). — Specjalny korespondent „Daily Express” i „Daily Chronicle” z Berlina sygnalizują, że plan utworzenia zachodniego państwa niemieckiego, skła dającego się ze stref okupacji amerykańskiej i angielskiej, został dokładnie opracowany przez władze obu tych stref.

Projekt ten byłby wprowadzony w czyn, tylko w tym wypadku, gdyby członkowie konferencji moskiewskiej nie doszli do porozumienia w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Niemcy byłyby wtedy podzielone na dwa państwa: jedno znajdowałoby się pod kontrolą anglo-amerykańską, ze stolicą w Frankfurtu, drugie pod kontrolą Związku Radzieckiego.

Stosunki gospodarcze między obu państwami byłyby jak najnormalniejsze.

Jednak mimo tych projektów, Anglo Amerykanie podobno będą się starali o utworzenie w szyb-

kim czasie centralnego demokratycznego rządu niemieckiego. Chcieliby, by konstytucja tego rządu była wzorowana na dawnej republice Wejmarskiej.

Rola Francji na konferencji moskiewskiej

LONDYN (PAP). Prawicowy tygodnik „Spectator”, omawiając układ sił, jaki prawdopodobnie zarysuje się na konferencji w Moskwie, dochodzi do wniosku, że Francja odegra na konferencji moskiewskiej znacznie większą rolę, niż na poprzednich konferencjach międzynarodowych.

Autor artykułu uważa, że wskaza-

ny jest, aby rząd brytyjski uzgodnił z rządem francuskim swe stanowisko na konferencji moskiewskiej.

Nie jest to rzeczą łatwą z uwagi na to, że poglądy Francuzów na sprawę niemiecką różnią się znacznie od brytyjskiego punktu widzenia. Różnice te dotyczą przede wszystkim Zagłębia Ruhry.

EXPOSÉ MARSHALLA o zagadnieniach międzynarodowych

NOWY JORK (PAP). — Sekretarz stanu Marshall wystąpił po raz pierwszy w dniu wczorajszym na konferencji prasowej, na której przedstawił swój punkt widzenia na szereg zagadnień międzynarodowych.

SPRAWA REDUKCJI ZBROJEN

Zgodnie ze stanowiskiem delegata Stanów Zjednoczonych w Radzie Bezpieczeństwa Marshall oświadczył, że Stany Zjednoczone gotowe są przystąpić do redukcji zbrojeń dopiero wtedy, gdy ustanowiony zostanie skuteczny system zbiorowego bezpieczeństwa.

Stany Zjednoczone będą ramie w ramie z innymi mocarstwami zmierzać do tego, aby osiągnąć ten cel w jak najkrótszym czasie.

WYSPI NA PACYFIKU

Marshall zakomunikował, że Stany Zjednoczone zwrócą się 17 lutego br. do Rady Bezpieczeństwa z wnioskiem o przekazanie im powiernictwa nad wyspami na Pacyfiku, które znajdowały się pod mandatem japońskim.

Wielka Brytania, Związek Radziecki i Australia domagają się wyjaśnień i proponują Stanom Zjednoczonym, aby odłożyły tę sprawę do zawarcia traktatu pokojowego z Japonią.

Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił jednak przedstawić to zagadnienie Radzie Bezpieczeństwa jeszcze w bieżącym miesiącu.

PALESTYNA

Jest to problem bardzo trudny. Stany Zjednoczone — powiedział Marshall — są głęboko

zaniepokojone sytuacją w Palestynie.

AMERYKA POŁUDNIOWA

Zdaniem Marshalla, horoskopy paktu Stanów Zjednoczonych z krajami Ameryki Południowej w sprawie wspólnej obrony półkuli zachodniej są dobre.

Zaznaczył on przy tej okazji, że Stany Zjednoczone nie zmienią swego stosunku do Argentyny i domagać się będą denazyfikacji tego kraju.

Żądania Francji

Gwarancja bezpieczeństwa Węgier z Zagłębia Ruhry

PARYŻ (PAP). — Prasa francuska omawia w dalszym ciągu decyzje partii komunistycznej, która postanowiła sprzeciwić się zawarciu układu francusko - brytyjskiego, dopóki nie zostanie uzgodnione stanowiska obu krajów w sprawie Niemiec.

Dziennik „Humanité” uważa, że Francja nie powinna zawrzeć sojuszu z Wielką Brytanią przed konferencją moskiewską.

W obecnym momencie najbardziej aktualnymi zagadnieniami, które mają żywotne znaczenie dla Francji, są problemy związane z traktatem pokojowym z Niemcami. Francja musi otrzymać gwarancje swego bezpieczeństwa, a nadto winna dostać słuszny udział w reparacjach, a import węgla z Zagłębia Ruhry jest konieczny dla utrzymania gospodarki francuskiej na odpowiednim poziomie.

Z ubolewaniem musimy stwierdzić — czytamy w „Humanité” — że rząd brytyjski odmawia nam odpowiedniego udziału w korzystaniu z węgla niemieckiego.

„Franc Tireur” podaje, że w imieniu rządu francuskiego istnieje poważna rozbieżność zdań, w sprawie planu zawarcia układu brytyjsko-francuskiego. Dziennik ten podkreśla, że jedynie socjaliści i część radykałów jest za podpisaniem układu przed konferencją moskiewską, natomiast MRP i komuniści są temu przeciwni.

Na uwagę zasługuje fakt, że minister spraw zagranicznych Bidault przez francuski ambasador w Londynie Rene Massigli uważają, że układ z Wielką Brytanią należy zawrzeć po konferencji moskiewskiej.

NASZ felieton

Zasada odpowiedzialności

Zyjemy w czasach, kiedy narody i ich organizacje polityczne muszą w mniejszym lub większym stopniu ponosić odpowiedzialność za własne rządy. Przykład Niemiec jest pod tym względem najbardziej typowy. Nie można dziś przekonać Polaka, Rosjanina czy Francuza, że naród niemiecki nie znalazł przejawów barbarzyństwa hitlerowskiego w krajach okupowanych, że nie brał w nich udziału i że nie uważał ich za jedynie słuszną metodę postępowania, gwarantującą zwycięstwo.

Nikt nie uwierzy — z wyjątkiem chyba Anglików i Amerykanów — że można było najbardziej brutalne fakty o masowym zasięgu — ukryć. Wszak do Niemiec wywożono pod przymusem miliony robotników wszystkich krajów europejskich. Ich tryb życia i losy były widoczne dla każdego Niemca, niezależnie od jego miejsca zamieszkania. Obozy koncentracyjne nie były przecież urządzone w tajemnicy i ukryte przed wzrokiem otoczenia. Stosunkowo duża część Niemców przebywała w krajach okupowanych, brała udział w nadużyciach, rabunkach i morderstwach. Wiedziała o tym ich rodzina, najbliższe grono znajomych itd.

A jednak naród niemiecki, mając pełną znajomość wydarzeń, nie podjął zbiorowej akcji oporu przeciwko takim metodom postępowania. Próby zamachów różnego rodzaju — na Hitlera i jego otoczenie — miały na celu w pierwszej mierze ratowanie państwa niemieckiego, zachowanie jego siły i znaczenia. Nie były — mimo wszystko — wyrazem protestu przeciwko zbrodniarstwu hitlerowskiemu.

W podobnej sytuacji znajduje się dziś naród włoski, węgierski, rumuński czy bułgarski. Ale zachowanie się tych narodów nie było jednakowe. Trudno dziś przesądzać, gdzie istniały większe i sprawliwsze ruchy oporu antyfaszystowskie.

Tego rodzaju sytuacja wytworzyła problem, który ma bardzo poważne znaczenie dla przyszłych losów świata. Ci bowiem antyfaszyści włoscy czy bułgarscy, którzy podejmowali walkę z rodzimymi reżimami — nie tylko w okresie wojny, ale często na wiele lat przez jej wybuchem — nie chcą się wielokrotnie pogodzić z tymi faktami, które są następstwem współdziałania tych krajów w wojnie po stronie Niemiec. Ponieważ sprawują oni władzę polityczną w swych krajach, na ich rządy spada ciężar placenia odszkodowań wojennych, akceptowania zmian granicznych itp. Swoje stanowisko argumentują na ogół w ten sposób. Narody, zmuszone przez własne rządy faszystowskie do walki u boku Niemiec, nie mogą ponosić odpowiedzialności za czyny tych różnych „wodzów”, którzy narzucili swoją władzę siłą, a wszelki opór topili we krwi.

Wydaje nam się, że tego rodzaju motywy nie mogą dziś być przyjęte i zaakceptowane jako zasada postępowania. Wymaga tego dobro współzycia międzynarodowego, zdrowie moralne ciężkiego okresu powojennego. W świecie musi zapanować demokratyczna zasada odpowiedzialności narodów za swe rządy, gdyż wzmocni to jednocześnie zainteresowanie każdego człowieka sprawami publicznymi swego kraju, wykształci wrażliwość na to co jest złe i wrogię pokojowi.

To jest zresztą jedyna droga, jaką dziś można kroczyć do sześciu lat, które będą dniem śmiały od innych, na niekolejące się nigdy konsekwencje tego postępowania. Ale muszą one przede wszystkim wykazać całkowite zrozumienie dla swych błędów i muszą dojrzeć do nowej roli w życiu narodów świata.

J. W.

Zimowa Akcja Premiowa
„KURIERA POPULARNEGO”
Kupon Nr. 44

Jak to będzie na Bielanych?

Warszawa przyszłości

Ciekawa wystawa planów odbudowy stolicy

Wydział Urbanistyczny BOS wystawił do przeglądu publicznego na dwa tygodnie plany fragmentów trzech dzielnic: Śródmieście, Bielany Mokotów. Pierwszy plan obejmuje teren zawarty między ul. Chmielna, Zgoda, Jasną, Kredytową, Traugutta i Nowym Światem. Przy odbudowie tej dzielnicy przewiduje się zachowanie jej dawnego charakteru. Starano się nie zmieniać proporcji ulic. Jedyne ul. Świętokrzyska zostanie poszerzona kosztem sąsiednich działek. Nowy Świat zostanie odbudowany jako ulica zabytkowa w swej dawnej strukturze zewnętrznej. Jednocześnie równoległe do Nowego Świata od Al. Jerozolimskich do Traugutta ma powstać t.zw. ciąg pieszy. Będą się tam mieścić sklepy, kina, restauracje, krótkie odcinki placów i ogrodów.

SYMBOLICZNA NAZWA UL. ZŁOTEJ

Ponadto przewiduje się przedłużenie ul. Złotej aż do ciągu

pieszego, przyczem kończyć się ona będzie dużą petlą, przeznaczoną na park samochodowy. Na ulicy tej zostanie wybudowana poczta, bank narodowy i Ministerstwo Skarbu. Śródmieście będzie miało charakter biurowo-handlowo-mieszkalny. Teren zawarty pomiędzy ulicami Mazowiecka, Świętokrzyska, Jasną i Kredytową przeznaczony jest wyłącznie na osiedle mieszkaniowe. Przewiduje się tutaj budowę osmiopiętrowych kamienic o pomieszczeniu dla 2.500 mieszkańców. Drugi, mniejszy teren mieszkaniowy będzie się znajdował pomiędzy Chmielną a Szpitalną. Dla należytego rozwiązania zagadnienia komunikacji w tej dzielnicy przewidziano zaparkowanie 700 samochodów. Nie przewiduje się natomiast linii tramwajowej przez Nowy Świat. Główną arterią komunikacyjną będzie ul. Kopernika. Ul. Chmielna przeznaczona zostanie wyłącznie dla ruchu pieszo-

Na terenie objętym planem zamieszka około 40 tys. mieszkańców.

NA BIELANACH

Bielany są przewidziane w planie również jako dzielnica mieszkaniowa. Będą się tutaj znajdowały małe, jednorodzinne domki, nieprzekraczające jednego piętra. Przewidziana jest budowa domu ludowego, szkół i przedszkoli, kościoła i hal targowych. Dla zaspokojenia potrzeb komunikacyjnych oddalonego osiedla, planuje się budowę na Al. Kasprzowicza szybkiej kolei miejskiej. Trzecia z kolei planowana dzielnica — Mokotów — będzie śródmiejską dzielnicą mieszkaniową. Teren pomiędzy ul. Rakowiecką, Pułaską, Madalińskiego, Boboli, i Al. Niepodległości podzielony zostanie na cztery osiedla mieszkaniowe z których każda ma mieć około 10 tys. ludności. Przewiduje się tutaj budowę bloków wielopiętrowych. Oficyny kamienic, nie odpowiadające warunkom sanitarnym, zostaną zburzone.

W TROSCE O MIESZKANCA

Jednym z głównych założeń nowego budownictwa jest tworzenie ośrodków współżycia

społecznego (terenów rozrywkowych, ogródków dziecińczych, boisk sportowych, Domów Kultury, domów ludowych, bibliotek itd.). Na każde osiedle projektuje się po dwie szkoły powszechne, szkoły zawodowe i inne. Innowacją będzie stworzenie t.zw. „ciągów pieszych”. Na Mokotowie np. przewidziane są ciągi piesze przy ul. Narbutta i Madalińskiego, Aleja Niepodległości i ul. Puławska będą głównymi arteriami komunikacyjnymi. Tramwaje na tych ulicach zostaną zastąpione przez szybkie koleje miejskie. Ponadto w dzielnicy tej będą kursowały autobusy i trolleybusy.

Bitki na gorąco!

Wnioski konstytucyjne

Nic tak nie zbliża ludzi, jak radość z odniesionego zwycięstwa. Siedzieliśmy więc wczoraj w większym komplecie u Lufów przy litrze wódki i zastanawialiśmy się nad dalszymi zadaniami, które czekają bloku demokratyczny naszej kamienicy.

Nastrój był gorący i serdeczny.

— Mamy więc ten święty Sejm, Pana Prezydenta i Rząd odpowiedzialny! — zaczął ob Zielonka. — Mamy swoich rodzonych posłów, trójkowo i przepisowo wybranych! Czego nam trzeba więcej?...

— Należycie jeszcze po jednym! — zaproponował tow. Lufa. — Po tem nam to już samo przyjdzie!

— Święcie mów! — poparł wniosek tow. Dzwoniec. — Na rada czasu potrzebuje i jasnej głowy!

Wypiliśmy więc trzecią kolejkę, pozwalając tymczasem dojrzeć do siebie myśli, zdając sobie z tego sprawę, że nawet piasku z ziemi nie wydobyla się na sucho. Wilgotny on być musi, inaczej robi kurz i rozsypuje się na łopacie!

Nic też dziwnego, że przy takim skupionym nastawieniu umysłów, literki wkrótce pokazało dno.

— Więc chyba jeszcze tylko ta konstytucja! — zawołał ob. Zielonka w nagłym ośnieniu.

— A co! Nie mówiłem? Już jest! — porwał się Dzwoniec. — Wypić wprawdzie trzeba było, żeby pomysł przyszedł od razu gotowy!

— No — gotowy to on wcale jeszcze nie jest! Najpierw komisję trzeba wybrać, a potem przejść się dopiero do właściwego przepisu.

— Za komisję wszyscy być powinniśmy — zaznaczył Lufa. — Przepis konstytucyjny, czyli wniosek, musi być obszerny — i wszystko w nim znaleźć się musi, tylko w lepszym gatunku, niż dotychczas!

— Mądrze powiadacie! — poparł go Zielonka. — Taka na ten przykład taksa dorożkarska! Dzisiaj już jest zupełnie

do laftu! Podnieść ją trzeba, bo to i podatek, i remont dorożki i pasza dla kobyły — dużo więcej kosztują niż przedtem! Za wódkę w zakładach narolnych też podwyższyli! Podatek zdrożał, powiadają, — kultura i sztuka, czyli fortepianista — podobnie, — na wędliny nowy cennik istnieje... Więc jak dorożkarz ten budżeż, czyli wydatek osobisty, ma skarkulować?

— Przypominam raz jeszcze, że znakiem tego — i dla dozorczego czasu najużytejszy pensje odpowiedzialną postanowić!

— Wtrącił Dzwoniec. — Można by i względem tego przydziału mopolowego wyraźnie zaznaczyć, bo mrozy idą coraz większe, a człowiek na czczo ani tępomiotła, ani łopata przepisowo obrócić nie jest w stanie! Można by i o jakiejś daninie od lokatorów pomyśleć, żeby się ich dobra wola okazała! Pyskować na władzę domową to oni umieją, ale dać uczciwie do łapy za użytkowe świadczenie, czyli otwarcie bramy, żaden się nie poczuwa!

— Za pranie, to już ja sama sobie podwyższę! — oświadczyła rezolutnie obywatelka Zajączko. — Ale małżeńską konstytucja sakramentalna, czyli przymus dla złych narzeczonych, którzy z ołtarzem zwłóczą i porządnym wdowom iermińcu nie dotrzymują, znaleźć się w tej komisji powinien przymusowo! Mam ja tu jeszcze za bezpieczną jedną półlitrowkę, którą w te pędy na ręce wysokiej komisji odkorkuję, o wiele mnie tylko, zaraz takie prawo uchwali!

— Kobieto, dawajcie ją tu bez gadania! Komisji się nie przekupuje, ale za jej zdrowie wypić, owszem, wypada! Myśle, że na dziś dosyć żeśmy uradzili, czas więc byłby i trochę się rozzerwać!

Cała komisja przyklasnęła gorąco słowom mówcy — i rozrywdli się aż do zupełnego wyczerpania wątku, odkładając dalszy ciąg obrad do następnej soboty.

KIEŁ.

NOTATKI GOSPODARCZE

— Koszty utrzymania wojsk okupacyjnych w Austrii, które, jak wiadomo, pokrywa skarbiec austriacki — wyniosły w czwartym kwartale ub. roku 187 milionów szylingów.

W preliminarzu budżetowym na rok 1947 koszty utrzymania wojsk okupacyjnych nie przekroczą 15% ogólnego budżetu państwa.

— Dla cudzoziemców przebywających stale w Szwajcarii, jak również dla turystów z zagranicy rząd szwajcarski wprowadził racje żywnościowe.

— Według urzędowych danych, ludność Czechosłowacji wynosiła w grudniu ub. roku — 12.300 tysięcy osób, w tym: 250 tys. Niemców i 200 tys. Węgrów. W Czechosłowacji ma pozostać maksimum 40 tys. Niemców, specjalistów i górników. Pozostała ludność niemiecka zostanie wysiedlona prawdopodobnie do końca bieżącego roku.

— Eksport surowców amerykańskich, dostarczonych do amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec, w drugi półrocze ub. roku przedstawiał wartość około 8 milionów dolarów.

Zapomogi i odznaczenia dla pracowników akcji świadczeń rzeczowych

(a) W związku z zakończeniem akcji ściągania zaległych świadczeń rzeczowych w sali reprezentacyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się odznaczenie najbardziej zasłużonych pracowników srebrnymi i brązowymi krzyżami zasługi oraz rozdanie zapomóg pracownikom, którzy w czasie pełnienia swych czynności służbowych ponieśli straty, względnie ucierpieli w inny sposób ze strony elementu destrukcyjnego, dążącego do utrudnienia akcji.

Największe zapomogi otrzymały wdowy i rodziny po zamordowanych, bo i tacy znaleźli się w szeregach pracowników administracyjnych. Poza zapomogami pieniężnymi, rozdano dzieciom poszkodowanych 41 kożuszków. Statystycznie największą ilość poszkodowanych pracowników rekrutuje się z terenu powiatów: wielunińskiego, koneckiego, sieradzkiego i łączyckiego.

Po przemówieniu kierownika oddziału świadczeń rzeczowych przy Urzędzie Wojewódzkim ob. Filutowskiego, który zobowiązał przebieg akcji ściągania świadczeń, zabrał głos wicewój, Szudziński, który wyraził współczucie poszkodowanym i ich rodzinom, następnie zaś rozdał dowody, upoważniające do podjęcia sum pieniężnych przyznanych jako odszkodowania, oraz dokonał dekorowania odznaczonych.

Za rabunki i mordy długoletnie więzienie dla członków bandy

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego mjr. Hochberga wydał wyrok na sześciu członków nielegalnej organizacji terrorystycznej „Konspiracyjne Wojsko Polskie”, która w okresie od wiosny 1946 r. grasowała na terenie pow. łaskiego.

Banda w krótkim okresie swej działalności dokonała szeregu napadów rabunkowych na gospodarzy wiejskich. Poza tym wymierzała we własnym zakresie „sprawiedliwość” działaczom demokratycznym, zrzeszonym w partiach politycznych. Do ważniejszych przedsięwzięć bandy należy napad rabunkowy na firmę „Rolnik” w Łasku, którego łupem padł motocykl marki DKW, napad na ambulans pocztowy na szosie obok dworca kolejowego w Łasku, gdzie zrabowano 163.300 zł., oraz napad na nadleśnictwo Sędziejowice — gdzie zrabowano ponad 40 tys. zł.

Wyrokami Sądu na więzienie dożywotnie skazani zostali Jędraszek Antoni, Rendecki Jerzy i Mielczarek Bronisław, — główni organizatorzy napadów oraz osk. Radziocha Antoni na 2 lata więzienia w zawieszeniu na 2 lata — za udzielenie schronienia bandytom, mimo iż wiedział, że są oni w kolizji z prawem. Osk. Malinowski Józef i Obłęk Józef z braku dostatecznych dowodów winy zostali uniewinnieni.

Akademia T. U. R.

Zarząd Wojewódzki TUR w Łodzi zaprasza na AKADEMIE w 24. rocznicę istnienia Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, która odbędzie się dziś o godz. 11-ej rano w lokalu CRDK-TUR, ul. Piotrkowska 243. Prelekcje wygłosi tow. dr Alfred Krygier, po czym nastąpi część artystyczna.

ZARZĄD WOJEWÓDZKI TUR

Zakończenie kursu kandydatów na kierowników, personalistów i dyrektorów

(t) W lokalu Dzielniczy — Prawa PPS przy ul. Andrzeja Struga Nr 46, odbyło się uroczyste zakończenie kursu kandydatów na kierowników, personalistów i dyrektorów, zorganizowanego przez Wydział Ekonomiczny przy WK PPS w Łodzi. Kurs trwał trzy miesiące i ukończyło go 90 osób. Wykładowcami byli znani działacze gospodarczy. Wykłady stały na wysokim poziomie i obejmowały szereg przedmiotów z

dzielnicy administracji, ekonomii politycznej, finansów, organizacji pracy itp. Wszyscy słuchacze wykazali w trakcie trwania kursu ogromne zainteresowanie dla poruszanych zagadnień i osiągnęli w nauce dobre wyniki. Zostały im wydane odpowiednie świadectwa.

Na uroczyste zakończenie kursu przyżyły z Warszawy przewodniczący wydziału gospodarczego CKW PPS, pos. Kowalewski i z wydziału przemysłowego tow. Górski.

Wykładowcom złożył podziękowanie jeden z absolwentów kursu, po czym głos zabrali dyrektor kursów, tow. mgr. Kieker, z ramienia WK PPS — przewodniczący MRN, tow. E. Andrzejak, red. Kępa - Różycki i inni.

Dyrektorowi Delegatury Łódzkiej „Czytelnika”

Eugeniuszowi Kukulakowi

wyraża głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci Jego Córki

ADMINISTRACJA „KURIERA POPULARNEGO”

Dyrektorowi

Eugeniuszowi Kukulakowi

wyraża głębokiego współczucia składa

BRONISŁAW MARCZAK

Dyrektorowi Delegatury „Czytelnika” Eugeniuszowi Kukulakowi z powodu tragicznej śmierci Jego Córki

Marii Kukulakówny

Anny Kukulakówny

wyraża głębokiego współczucia składa

ZWIĄZEK ZAWODOWY KOLPORTERÓW

Mieszanina postępu i zacofania

SAMOLOTEM DO MEKKI

Cwierć miliona pielgrzymów odwiedza rocznie święte miejsce Muzułmanów

Od VI-go wieku Mekka jest co roku celem wędrówki ok. 250.000 Muzułmanów. Każdy bowiem Mahometanin winien uczynić pielgrzymkę do Mekki przynajmniej raz w życiu. Kupcy, lub chorzy i kalecy, którzy nie mogą wyruszyć w tę podróż, każą zastępować się — oczywiście za opłatą — zawodowym pielgrzymom.

Wierni schodzą się do Mekki ze Średniego Wschodu, z Dalekiego Wschodu, z Indii, Afryki i z Tybetu. Najbogatsi wynajmują sobie na ten cel samoloty, ale większość podąża pieszo, na wielbłądach i specjalnych statkach.

AUTOBUS WYPIERA WIELBŁADA

Statki pielgrzymów, przybivające do portu Jeddah są nie prawdopodobnie zaniedbane i brudne. Są to modele najstarszych typów, pozbawione wszelkich wygod, to też po przybyciu do Jeddah, pielgrzymi opuszczają okręty zupełnie wyczerpani. A czeka ich jeszcze 100-milowa droga poprzez pustynię do samej Mekki. Dawnie wierni puszczali się w tę drogę wyłącznie pieszo, narażając się przytem na niebezpieczeństwo napaści band liczących maruderów. Obecnie coraz częściej przebywają trasę tę na wielbłądach, lub autobusem. Jazda na wielbłądzie do Mekki z Jeddah zabiera trzy dni czasu — autobusem jedzie się trzy godziny.

Podstawowymi rytuałami po przybyciu na miejsce są: Omra, czyli złożenie przez pielgrzymę ślubów, oraz Hajj, czyli sama pielgrzymka. Omra składa się na pustyni, w chwili gdy dalekie kontury Mekki stają się dostrzegalne. Pielgrzymi, przebiegają się w tym momencie w rytuałną szatę, złożoną z dwóch pasiastych, nie zesztywniałych płacht, które zawiązują się dookoła ciała. Kobiety są kompletne nie przykryte zasłonami, nawet na oczach mają kawałki gazy. Przyodziewszy się w ten sposób, pielgrzymi wkraczają do Mekki, gdzie przede wszystkim dają sobie golić głowy, poczem po dokonaniu pierwszych rytuałów, udają się do swych „hotelei”.

BEZSENNE NOCE KRÓLA
Ale najważniejszą ceremonią jest Arafat. Rytuał ten odprawia się dziewiątego dnia Miesiąca Pielgrzymiego i — o ile uchylenie się — za pewną opłatą — od innych ceremonii, jest zupełnie przyjęte, o tyle pielgrzym, który nie odprawił Arafatu, nie jest wogóle uważany za pielgrzym. W tym celu trzeba przede wszystkim udać się do meczetu Arafat. Pielgrzymi jadą przeważnie na wielbłądach.

Król Ibn Saud idzie często na czele karawany, złożonej z 10.000 wielbłądów. W Arafacie pielgrzymi znów przywdziewają swe paszaki, poczem ustawiają dokoła meczetu tysiące namiotów, które służą im za

mieszkania. Król wraz ze swą żoną żyją w istic wschodniej mieszaninie brudu i luksusu, spijając na kilku-calowej grubości bezcennych dywanach, rozłożonych na gołej ziemi, i jedząc ryż i baraninę ze wspólnych misek. W obozie panuje nieustannie taki hałas, iż król i jego świta nie mogą spać, toteż całymi nocami król czyta swe ulubione poezje, popijając czarną kawę, i oczekując końca meczających uroczystości.

NOC ROZMYŚLAN I UKAMIENIOWANIE DIABŁA
Ośma noc Miesiąca winna być poświęcona rozmyślaniom. Po zachodzie słońca pielgrzymi rozpoczynają zbiorowe odmawianie modlitw i wtedy liczni fanatycy wpadają w szal. Kobiety wyrwijają sobie włosy z głów i zakopują je w piasku pustynnym, mężczyźni w nerwowych drgawkach i z pianą na ustach, tarzają się po ziemi. Trwa to aż do świtu.

Pierwszym aktem, jakiego należy dokonać nazajutrz, to ukamieniowanie diabła, którego wyobraża grupa skał pustynnych. Każdy pielgrzym, odmawiając wielkim głosem odpowiednie modlitwy, rzuca na skały po kilka kamieni.

ZCAŁOWANY KAMIEN
Ostatni akt pielgrzymki rozgrywa się w najświętszym miejscu Islami, w świątyni Ka-ba. Jest to czworokątny, prosty budynek, którego wnętrze jest całkowicie pokryte wspinałymi dywanami i bogato haftowanymi makatami.

W dwóch rogach Ka-ba ustawione są olbrzymie granitowe bloki: jeden to święty kamień Yamani, drugi, barwny srebrno-czarnej, tak wylobiony niezliczonymi pocałunkami wiernych, iż powstało w nim szerokie wgłębienie. Na pocałowaniu kamienia z okrzykiem: „W imię Boga, Bóg jest wielki“, kończy się pielgrzymka i każdy wierny powraca do domu rozgrzeszony i rozradowany nadzieją dostania się po śmierci do raju, gdzie będzie jadł najsmaczniejsze potrawy i pił najlepsze trunki, obsługiwany przez dziewczęta o migdałowych oczach.

J. M.

Socjalistyczny Premier Rządu Polskiego Józef Cyrankiewicz

Tow. Józef Cyrankiewicz urodził się w roku 1911 w Tarnowie. Już jako uczeń gimnazjum żywo interesował się zagadnieniami socjalizmu i opracowywał referaty na tematy społeczne.

W czasie studiów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie tow. Cyrankiewicz pracuje czynnie w szeregu stowarzyszeń studenckich — jest członkiem zarządu Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej oraz prezesem i aktywnym działaczem Związku Pacyfistów.

W tym też okresie poświęca się pracy publicystycznej i dziennikarskiej, współpracuje z najstarszym dziennikiem socjalistycznym Małopolski — „Naprzód”. Tow. Cyrankiewicz rozwija równocześnie ożywioną działalność w ruchu robotniczym. W 1935 r. wybrany zostaje sekretarzem Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS w Krakowie, nieco wcześniej wiceprzewodniczącym TUR-u na teren województwa krakowskiego. Praca w ruchu socjalistycznym ujawniła tego wielkie zdolności organizacyjne, jasność koncepcji i umiejętności oratorskie.

We wrześniu 1939 r., jako oficer artylerii, tow. Cyrankiewicz bierze udział w walkach na terenie województwa południowych i dostaje się do niewoli. Podczas transportu udaje mu się zbiec i powraca do Krakowa, gdzie przystępuje natychmiast do organizowania walki podziemnej z okupantem na terenie Małopolski. W 1941 roku zostaje aresztowany i osadzony w więzieniu na

Montelupich, po czym przewieziony został do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

W Oświęcimiu tow. Cyrankiewicz jest jednym z organizatorów nielegalnej organizacji obozowej, a w 1943 roku — kandydatem utworzonej wówczas konspiracyjnej Organizacji Wojskowej. Organizacja ta skupiała wszystkie elementy demokratyczne na terenie obozu. W skład jej wchodziłi działacze wszystkich narodowości.



organizatorów nielegalnej organizacji obozowej, a w 1943 roku — kandydatem utworzonej wówczas konspiracyjnej Organizacji Wojskowej. Organizacja ta skupiała wszystkie elementy demokratyczne na terenie obozu. W skład jej wchodziłi działacze wszystkich narodowości.



Jeden mały policzek

TUDNO przewidzieć bieg wydarzeń. Drobne wypadki sprzeczają wielokrotnie nieoczekiwane skutki.

Historie tego typu przeżyła p. Dogget ze Stanu Północna Karolina w Stanach Zjednoczonych. W końcu ubiegłego roku poznała zupełnie przypadkowo p. S. Moor, młogo, szpakowatego gentlemena, dotkniętego jednak zdawałoby się nieuleczalnym niemal kalectwem — katarakta.

Przyjaźń ta czy majomość rozwijała się chociaż powoli, lecz systematycznie. Ze strony madam Dogget momentem decydującym zdawało się być raczej uczucie sympatii, pomieszane ze współczuciem.

Naszedł moment nieoczekiwanego kryzysu.

W czasie jednego ze wspólnie spędzonych wieczorów p. Moor nie spodziewanym ruchem obejmując Dogget i wyśiska na jej wargach — pocałunek. Ohwila szamotania.

Mała raczka wymierza agresorowi słarszysty policzek.

Ku zdumieniu obojga — Moor odzyskuje wzrok, Opada katarakta, z powodu której doznawał cierpień od pięciu długich lat.

Czy można czuć urazę w obliczu takiego wydarzenia? Pani Dogget nie zdobyła się na to. W dwa tygodnie później odbył się ślub.

Pomyśleć sobie — jeden mały, chociaż słarszysty policzek może być tak płodny w skutki!

Włoska choroba p. Churchill

MISS Sarah Churchill, która jak wiadomo wbrew ojcowickiej tradycji obrała karierę filmową — przerwała nagle swe prace w atelier włoskim. Przyczyna niespodziewanej przerwy w nakręcaniu filmu „Daniel Cortis” okazała się śmia grypa, na którą zapadła młoda aktorka. Choroba spowodowała, jak twierdzi „Daily Mail” obok silnej bladeści — poważny ubytek wagi.

Przeprowadzona natychmiast kuracja makaronowa, dała podobno na tyle pozytywne rezultaty, że umożliwił jej kontynuowanie roli Eleny w wymienionym filmie.

Ta smutna historia jest jeszcze jednym dowodem, że klimat włoski nie służy brytyjczykom.

Czy młoda Sarah nakłoni papę, by wycofnął z tego odpowiednie wnioski?

Naprawdę trudno przewidzieć, czy

Zakłady Siemensa pod kontrolą władz brytyjskich

Brytyjskie władze okupacyjne zarządziły natychmiastowy sekwestr zakładów Siemensa w Berlinie. Aż do czasu nacjonalizacji zakładów pozostawiać one będą pod kontrolą zarządcy brytyjskiego.

W ostatnim czasie na łamach prasy niemieckiej wywiązały się dyskusje, z których wynikało, jakoby Ernst v. Siemens chciał sprzedać część zakładów grupie zagranicznych interesantów i prowadził już w tym celu pertraktacje, aby uniemożliwić, względnie przeszkodzić przekazaniu zakładów w ręce narodu. Odebranie własności nie wpłynęło na bieg produkcji zakładów.

Nawet Hiszpania nekuna jest przez sroga z'mię

Burze i deszcze, śnieg i mróz nekują Hiszpanię. Należy obawiać się w wielu okolicach powodzi.

W Andaluzji wylew rzeki Genil wyrządził wielkie szkody miejscowości deru.

nadbrzeżnych musiano ewakuować. Komunikacja morska jest częściowo wstrzymana. Prowincja Leon, gdzie śniegi wstrzymały komunikację, jest wciąż odcięta od Asturii i Santanderu.

Mimo wielkich niebezpieczeństw i stałej groźby śmierci, Organizacja Wojskowa nawiązuje kontakty z polskimi podziemnymi organizacjami socjalistycznymi na zewnątrz obozu i przysyła stałe wiadomości o tragicznej sytuacji więźniów politycznych na terenie obozu.

W styczniu 1945 r. tow. Cyrankiewicz przewieziony zostaje do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, gdzie spotyka się z tow. Rusinkiem i współpracuje z nim ściśle w akcji ruchu oporu. Jest także jednym z twórców Międzynarodowego Komitetu Więźniów Politycznych.

Po uwolnieniu obozu przez wojska sprzymierzone, tow. Cyrankiewicz powraca natychmiast do kraju i powołany zostaje do pracy partyjnej jako członek Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. Na XXVI Kongresie PPS wybrany zostaje sekretarzem generalnym CKW PPS i funkcję tę pełni do dnia dzisiejszego.

Na I Kongresie Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych tow. Cyrankiewicz obrany zostaje jednomyślnie prezesem Związku. Trwający równocześnie w Warszawie Międzynarodowy Zjazd b. Więźniów Politycznych powołuje go na stanowisko sekretarza generalnego Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych Więzień i Obozów Koncentracyjnych Niemieckich.

W listopadzie ub. roku tow. Cyrankiewicz obejmuje urząd ministra w Rządzie Jedności Narodowej, po którego ustąpieniu Prezydent Bierut powierzył mu misję utworzenia nowego rządu.

Dotychczasowa działalność polityczna tow. Cyrankiewicza w szeregach socjalistycznych zapewniła mu jako Premierowi nowego Rządu Polskiego zaufanie całego obozu demokratycznego i całego społeczeństwa polskiego.

Dorośli na szkolnej ławie

Kursy dokształceniowe o programie szkoły powszechnej

Nasze szkolnictwo przechodziło od zakończenia wojny liczne metamorfozy. W ubiegłym jeszcze roku zmieniony został ustrój naszych szkół przez wprowadzenie narazie tytułem eksperymentu, 8-klasowej szkoły powszechnej i rozbudowanie szkolnictwa zawodowego, które zrównane zostało całkowicie w prawach z zakładami naukowymi innego typu. Obecnie znowu, jak już niedawno pisaliśmy, mowa jest o wprowadzeniu powszechnego przymusu nauczania w ramach szkoły średniej do 18 roku życia. Te itp. zmiany i projekty wskazują, jaką wagę przywiązuje się obecnie do wychowania młodego pokolenia.

Władze oświatowe mają jednak dużo zrozumienia i dla szkolnictwa dla dorosłych. Wiemy, jak **CIEŻKO BYŁO W MIĘDZYWOJENNEJ POLSCE**,

uczyć się młodzieży. Nie we wszystkich miastach obowiązywał jak w Łodzi, obowiązek uczęszczać tam, gdzie były szkoły, nie starczyło miejsca dla wszystkich chętnych.

gorzej przedstawiała się sprawa na terenie szkół średnich, nie mówiąc już o wyższych, gdzie dostęp zależny był głównie od tego, czy starczyło środków na opłacenie niezwykle wysokiego czesnego. Ciężkie warunki materialne ludności pracującej i sztuczne bariery, stworzone przez ówczesne władze szkolne, odsunęły dziesiątki tysięcy ludzi łaknących nauki od szkół, od uniwersytetów. Rosło **POKOŁENIE, KTÓRE CIEŻKO BORYKAŁO SIĘ Z TRUDNYMI WYRUNKAMI ŻYCIOWYMI**

które nie mogło pozwolić sobie na kształcenie siebie, lub dzieci. Swoje zrobiły również lata okupacji, kiedy w ogóle nastąpiła przerwa w nauce.

Dzisiaj w półtora roku po zakończeniu działań wojennych, wszyscy ci młodzi ludzie, którzy z konieczności znaleźli się poza szkołą,

SĄ JUŻ LUDZMI DOROSŁYMI. Trzeba im dać warunki na odrobienie zaległości i zaniechań z czasów przedwojennych, czy okupacyjnych. Trzeba im stworzyć możliwości dokształcenia, względnie samokształcenia się.

Jak wspomnieliśmy, rzeczy te się robi — i szkolnictwo dla dorosłych, jak wskazuje praktyka, cieszy się dużym powodzeniem i rozwija się doskonale. Rozmowy, przeprowadzone z uczniami szkół dla dorosłych, dają obiektywnemu nawet obserwatorowi, wiele do myślenia. Zdumiewający jest ów niespotykany wprost dotąd pęd do nauki, do pogłębiania swych wiadomości, do

ROZSZERZANIA SWEGO WIDOKRĘGU INTELEKTUALNEGO.

Mają przykład z praktyki łódzkiej. Z inicjatywy tutejszego kuratorium i władz miejskich zorganizowane zostały przy ul. Południowej 8 bezpłatne Kursy dokształcające dla dorosłych, o programie szkoły powszechnej. Dorosłych uczniów nie brak. Na wykłady uczęszcza młodzież pracująca, nie

mająca jeszcze 19 lat — głównie — dorośli, którzy w swoim czasie z różnych przyczyn nie ukończyli szkoły powszechnej, a pragną zakres swej wiedzy poszerzyć lub uzupełnić. Słuchacze kursów podzieleni są na

3 GRUPY, WEDŁUG STOPNIA ZAAWANSOWANIA.

Aby korzystanie z nauki umożliwić dorosłym, pracującym niekiedy na dwie zmiany i nie mogącym z tego powodu, uczęszczać do szkół wieczorowych, wykłady odbywają się raz w tygodniu, w nie-

dzielnę przez całe przedpołudnie od 9 rano do 14-ej.

Wykładowcy tak prowadzą lekcje, aby uczącym w jak najkrótszym czasie dać maksimum wiadomości. Uczących zachęca do pracy obywatelskiej, niezwykle tak tożne i sumienne wypełnienie obowiązków przez nauczycieli. To też ludzie uczą się pilnie. W czasie lekcji podawane są na cały tydzień

TEMATY DO OPRACOWANIA I PRZEROBIENIA W DOMU.

Tematy ustne i zadania piśmienne. Trzy razy w tygodniu między

godz. 19 i 21 nauczyciele mają dyskusje w szkole i przyjmują zgłaszających się słuchaczy, którzy mają jakieś wątpliwości w samodzielnej pracy domowej.

Te konsultacje dają świetne wyniki. Są one metodą, stosowaną na kursach. Podaje się uczniowi nie tylko gotowe wiadomości drogą wykładów, ale uczy się go samodzielnego zdobywania wiedzy. Bez tego trudno wyobrazić sobie dzień świetnego obywatela.

Tg.

Tramwaje będą kursować w nocy

Dodatkowe pociągi w godzinach porannych

Dyrekcja K. E. Ł. i Ł. W. E. K. D. komunikuje:

Z dniem 12 lutego rb. wprowadzone zostaną pociągi nadzwyczajne w rannych godzinach największego nasilenia ruchu na trasie: Chocianowice, Pabianicka, Piotrkowska do Pl. Wolności i z powrotem, oraz na trasie: Helenówek, Zgierska, Piotrkowska do Pl. Niepodległości i z powrotem.

Opłaty za przejazd na w. wymienionych pociągach wynosić będą: na odcinku Kolej Obwodowa — Julianów wg. taryfy K. E. Ł., zaś na odcinkach za Koleją Obwodową południowym lub za Julianowem w kierunku północnym wg. taryfy Ł. W. E. K. D.

Podróżni jadący z przystanków, położonych przed Koleją Obwodową (od strony Pabianic) do Pl. Niepodległości, lub z przystanków, położonych przed Julianowem (od Zgierza) do Pl. Wolności i odwrotnie, płacić będą wg. taryfy Ł. W. E. K. D.

DODATKOWE POCIĄGI

Odjazd z Rudy Pob. (Marysin) do Pl. Wolności — 7.16, 7.28.
Odjazd z Helenówka do Pl. Niepodległości 7.15, 7.25.
Odjazd z Pl. Wolności do Pl. Niepodległości 7.35, 7.45.
Odjazd z Pl. Wolności do Julianowa 8.15, 8.25.

Chleb na korzki

Na karty żywnościowe z mies. lutego 1947 r. w II dekadzie tegoż miesiąca, tj. od dn. 11 do 20 b. m. w. w. wydawany będzie chleb na następujące odcinki po 1 kg. chleba:

Kat. I na odcinki Nr 2, 11 i 14, kat. II na odcinki Nr 2 i 11, kat. III na odcinki Nr 2 i 11, kat. IIR na odcinki 2 i 11, kat. IIR na odcinki 2 i 11, kat. C na odcinki 3 i 4, kat. N na odcinki 2 i 11.

Na karty żywnościowe MK z mies. lutego rb. wydawany będzie chleb na następujące odcinki: MK. — pracownicza — odcień jasno-łilla, na odc. Nr 7, 2 kg. chleba, M. K. — rodzinna — odcień jasno-nieb., na odc. Nr 6, 2 kg. chleba.

Wywołane odcinki na chleb muszą być zrealizowane od dn. 20.2.1947 r. w.

Odcieły doniływ wody

„Dyrekcja Przedsiębiorstwa Miejskiego „Kanalizacja i Wodociągi m. Łodzi“ zawiadamia mieszkańców m. Łodzi, korzystających z wodociągu miejskiego, że w nocy z dn. 11 na 12, z 12 na 13, 13 na 14 i z 14 na 15 lutego rb. w godzinach między 23 wieczorem, a 4.30 rano na skutek konieczności przeprowadzenia pewnych napraw, dopływ wody do sieci miejskiej zostanie odcieły, należy więc liczyć się z brakiem wody w tych godzinach.“

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 10 zegarów kontrolnych dla dozorców nočných.

Wszelkie informacje otrzymane można w godzinach 10—13 w Dziale Zakupów D. P. M. S. w Warszawie, ul. Leszno Nr 1 (II piętro, pokój 212).

Oferty w zalakowanych kopertach bez znaków firmowych składać należy w Kancelarii Dyrekcji (I piętro, pokój Nr 111) do godziny 10-ej dnia 22 lutego 1947 r.

Przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 11-ej.

Oferta obowiązuje w ciągu 10-ciu dni od dnia otwarcia.

Dyrekcja P. M. S. zastrzega sobie wybór oferentów, unieważnienia przetargu i podział zamówienia na kilku dostawców.

Odjazd z Kolei Obwodowej do Pl. Wolności 7.24, 7.36.
Odjazd z Pl. Niepodległości na Pl. Wolności 7.31, 7.43.
Odjazd z Julianowa na Pl. Niepodległości 7.23, 7.33.
Odjazd z Pl. Niepodległości do do Marysina 8.10, 8.22.

NOCNE TRAMWAJE

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej podaje do wiadomości, że zostały wprowadzone dla publiczności pociągi nocne, oznaczone lit. „N“. Pociągi te kursują wg. następującego rozkładu:

Odjazd Chojny 0.10 w kierunku Osiedla M. M.
Odjazd Pl. Niepodległości 2.55 w kierunku Pl. Wolności.
Odjazd Pl. Niepodległości 3.15 w kierunku Osiedla M. M.
Odjazd Dworzec Kaliski 1.05 w kierunku Osiedla M. M. i wozowni.

Odjazd Pl. Wolności 24.00 w kierunku ul. Łagiewnickiej.

Odjazd Pl. Wolności 0.50 w kierunku Dw. Kaliskiego.

Odjazd Pl. Wolności 2.37 w kierunku Pl. Niepodległości.

Odjazd Pl. Wolności 3.10 w kierunku ul. Łagiewnickiej.

Odjazd Osiedle 0.40 w kierunku Pl. Niepodległości.

Odjazd Osiedle 3.40 w kierunku przez Kilińskiego do II Wozowni.

Odjazd Łagiewnicka 0.15 w kierunku Doły.

Odjazd Łagiewnicka 3.21 w kierunku Doły.

Odjazd Doły 0.35 w kierunku Pl. Wolności.

Odjazd Doły 3.40 w kierunku I Wozowni.

Na pociągach nocnych obowiązuje taryfa normalna 10 zł. Bilety terminowe, wydane przez Dyrekcję K. E. Ł., są honorowane.

Depesza gratulacyjna MRN do Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta

Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi, tow. Edward Andrzejak, wysłał następującą depeszę do Prezydenta Rzeczypospolitej:

W imieniu Miejskiej Rady Narodowej, reprezentantki robotniczej Łodzi, składam serdeczne gratulacje z okazji wyboru na Prezydenta Państwa Obywatela, który w najcięższych i decydujących o losach Polski chwilach zechciał wziąć na swe barki odpowiedzialność za bieg dziejów Narodu i Państwa. Jednomyslny wybór Obywatela na to stanowisko wskazuje, że Naród należycie ocenił zasługi Obywatela Prezydenta. Zjednoczony z całym społeczeństwem wiarą i nadzieją,

że poprowadzisz, Obywatelu Prezydencie, Polskę ku pomysłnej przyszłości, składam najgorętsze życzenia długiej i owocnej pracy na stanowisku Pierwszego Obywatela Państwa“.

Czytacie „POBUDKĘ“

ZMIANA DNI CIASTKOWYCH
Decyzją Prezydenta Miasta dni wolne od ograniczeń obrotu wyrobami cukierniczymi zostały przesunięte z dn. 10 i 24 b. m. na dz. 13 i 18 lutego 1947 r.

W głębokim smutku zawiadamiamy o śmierci naszego drogiego

Towarzysza

SAULA POTASZA

który zmarł dn. 7 lutego 47 r. przeżywszy lat 47

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 b. m. o godz. 12-ej na cmentarz żydowski.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY SPÓŁDZIELNIA „IGLA“ W ŁODZI

W głębokim smutku zawiadamiamy, że drogi nasz

Towarzysz

SAUL POTASZ

Kierownik Spółdzielni „IGLA“

zmarł dn. 7 b. m. przeżywszy lat 47

Pogrzeb odbędzie się dn. 9. II. 47 r. o godz. 12-ej na cmentarz żydowski.

Cześć Jego pamięci!

ŁÓDZKI KOMITET „BUNDU“

Dla Łódzian

Samorząd łódzki, którego kompetencje zostały w odrodzonej Polsce rozszerzone, i który spełnia szereg bezpośrednich funkcji administracyjnych — wykazuje ostatnio dużą ruchliwość i operatywność. Sam fakt, iż głowa miasta posiada prerogatywy wojewody jak i częstokroć zwiększenie obszaru Łodzi po inkorporacji szeregu gmin podmiejskich, — nałożyły na gminę miejską większe obowiązki w zakresie wielu dziedzin życia publicznego. Łódź, jak powszechnie wiadomo, przeżyła po wojnie Iwią część opuszczonej, wzgl. poniemieckich nieruchomości i w tej chwili zarządza w przybliżeniu 70-oma procentami ogólnej liczby domów w mieście. Tak samo z pełnomocnictwa rządu, miasto sprawuje przymusowy zarząd nad szeregiem instytucji, jak np. nad tramwajami itp.

Rozszerzone ramy gospodarki skłoniły Zarząd Miejski do przeprowadzenia reorganizacji niektórych swych agend. I tak np. okazała się konieczność utworzenia nowych wydziałów, jak wydziału rolnego czy Zarządu Nieruchomości Opuszczonych. Ten ostatni, na podstawie uchwały Kolegium Miejskiego, przejmie wkrótce pod swoją opiekę wszystkie domy mieszkalne, stanowiące własność miasta, które dotychczas znajdowały się pod zarządem wydziału gospodarczego. Chodzi tu o koloniję mieszkaniową im. Montwiłła Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim, o domy robotnicze na Manji i na Chojnach i wszystkie inne budynki, w których mieszkała pracownicy i urzędnicy komunalni. W ramach wydziału gospodarczego pozostaną tylko te budynki miejskie, które zajmowane są przez administrację, szpitale, domy opiekuńcze, zakłady wszelkiego rodzaju i urzędy.

W tym i innych posunięciach władz samorządowych, kierowano się przede wszystkim praktyczną stroną zagadnienia i troską o wygodę ludności. Bo — co należy podkreślić — obok wyłączenia domów mieszkalnych spod kompetencji wydziału gospodarczego, postanowiono pójść na rękę mieszkańcom i zgrupować szereg biur i urzędów, do których zmuszeni są przychodzić, celem załatwienia różnych spraw, w jednym budynku, na terenie każdego komisariatu M. O. Dotychczas okręgi kart zaopatrzenia, biura meldunkowe, rejonowe biuro Zarządu Nieruchomości i Dozór sanitarny, nawet w obrębie jednego komisariatu, były rozrzucone w różnych punktach. Każdy miał w związku z tym wiele kłopotu i dużo niepotrzebnej bieganiny. Obecnie wszystkie te urzędy będą mieściły się w jednym gmachu. Administracja domu, czy lokator będzie mógł od razu i płacić komorne i załatwić formalności meldunkowe i odbierać karty żywnościowe itp. itp.

Ta pożyteczna zmiana została już przeprowadzona na terenie komisariatów, objętych starostwami Łódź-Południe i Łódź-Północ. W najbliższym czasie będzie ona również przeprowadzona na obszarze starostwa Łódź-Śródmieście.

STG.

DDG ŻYCIE PARTYJNE

W poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 18-ej odbędzie się zebranie Referatu Kobiecego Dz. Julianów PPS.

Obecność obowiązkowa.

KOMUNIKAT

Mejski Komitet Pomocy Żimowej w Łodzi na podstawie uchwały Prezydium Miejskiego Komitetu Pomocy Żimowej postanowił aby komorne od lokali zostało opodatowane na przeciąg trwania Akcji Pomocy Żimowej tj. do dnia 31-go marca 1947 roku w wysokości

zł. 5 gdy komorne nie przewyższa 100 zł.

Zł. 10 gdy komorne przewyższa 100 zł.

Ponieważ przeprowadzenie tych znaczków zostało zlecone Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości, przeto wzywa wszystkich Właścicieli Nieruchomości m. Łodzi o bezwzględne zgłoszenie się do Kancelarii Stowarzyszenia, ul. Piotrkowska Nr 33, prawa oficyna, 1-sze piętro w godzinach urzędowych tj. od godz. 8 do godz. 15, po odbiór tych znaczków.

Zwraca się uwagę, że znaczki te winny być naklejane na pokwitowaniu komornego.

ZARZĄD
Łódź, dnia 8 lutego 1947 r.

SPORT

Znowu mróz przeciwnikiem sportu

K. K. S. Poznan — faworytem mistrzostw Z. R. S. S.

Staropolskie przysłowie mówi nam: „jak nie kijem go, to pałka”. I tym razem, warunki atmosferyczne pokrzyżowały plany naszych sportowców. Wszystko byłoby w najlepszym porządku, jeśli byłby to hokeiści, lub piłkarze. Lecz są to koszykarze i siatkarze, grający jedynie w sali.

Jeżeli mróz w zapasach z kotłownią w gmachu Łódzkiej YMCA nie nie wskórał to unieszkodliwił z kolei środki lokomocji. I tak lwia część zgłoszonych do Robotniczych mistrzostw piłki ręcznej drużyn, jest jeszcze w... drodze do Łodzi. Przeważnie poznaniacy i krakowianie wyruszyli na mistrzostwa już... 4 dni wcześniej i jedynie dla tego uczestniczą w rozgrywkach. Drużyna z Szczecina alarmowała dziś organizatorów z Poznania, że przybędzie w najlepszym wypadku we... wtorek. Tak więc przysłowie nasze stało się popularne nawet wśród piłkarzy ręcznych, którym zdawało się, że jedynie zaważenie gmachu Łódzkiej YMCA, może stanąć na przeszkodzie ku rozegraniu mistrzostw piłki ręcznej.

Na rozpoczęcie Robotniczych Mistrzostw Piłki Ręcznej przybyły zespoły dość popularne w naszym mieście. Prym wśród koszykarzy dzielnicy doskonale zespół Poznańskiego KKS-u, czyli króćce mówiąc, słynna Olimpijka Piatka, dalej widzimy zespoły Skry warszawskiej, osławione go w czasie mistrzostw siatkówki w Łodzi, zespołu bielskiego, Lenko, Skry warszawskiej, dalej idą zespoły Marymontu z Warszawy, drużyna Monopolu Spirytusowego z Krakowa oraz drużyna KS Józefy z Bielska.

Po oficjalnym powitaniu drużyn przez tow. Zarke i przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, jako pierwsze stanęły na starcie drużyny Monopolu Spirytusowego z Krakowa oraz drużyna Lenko by rozegrać spotkanie w pilce siatkowej. Zwyciężyła bez trudu drużyna bielska wygrywając spotkanie w dwóch setach 15:2, 15:6.

Drugie spotkanie siatkówki przyniosło zwycięstwo Skry Warszawskiej nad drużyną Marymontu również z Warszawy w stosunku 2:1 (14:16, 15:4, 15:9).

Po tych dwu spotkaniach siatkówki, udzielono głosu koszykarzom, którzy również rozegrali dwa spotkania wyczerpując program przedpołudniowy, dnia wczorajszego. W pierwszym meczu koszykówki Skra pokonała po na ogół wyrównanej walce, drużynę Monopolu Spirytusowego z Krakowa w stosunku 46:30 (20 zaś Lenko uzyskało zwycięstwo nad drużyną Józefy 23:15 (8:6).

W godzinach popołudniowych rozegra-

no po dwa spotkania w koszykówce i siatkówce, lecz o wiele ciekawsze. Wystąpiły z kolei zespoły silniejsze, co w sumie dało wiele więcej emocji.

Pierwszy mecz siatkówki tym razem rozegrany został między zespołami Monopolu Spir. z Krakowa a drużyną Józefy. Mecz ten wniósł do programu wiele emocji. Oba zespoły walczyły nadzwyczaj ambitnie, co dało się lepiej zauważyć w drużynie bielskiej. Monopol Spirytusowy zwyciężył w rezultacie po trzech setach walce 2:1 (12:15, 15:5, 15:13).

W następnym spotkaniu siatkówki TUR Łódzki pokonał bez większego trudu słabą drużynę Marymontu warszawskiego po niecierpkawej walce w dwóch setach 15:7, 15:1. Najlepszym zawodnikiem zwycięskiego zespołu okazał się Skrodzki, który swymi silnymi ścieciami przyczynił się wale nie do łatwej wygranej, Łódzkiego zespołu.

Tak jak w godzinach przedobiednich, po siatkówce rozpoczęło spotkanie w koszykówce.

KKS poznański rozprawił się bez wysiłku z słabą jeszcze drużyną Monopolu Spirytusowego z Krakowa. Ta „raz niewiniątek” przynosił w rezultacie wysoki wynik 50:17 (21:8). Mimo tak wysokiego zwycięstwa, KKS nie zachwylił swą grą. Słaby stosunkowo poziom gry, spowodowany jest jak się okazuje, brakiem w Poznaniu pomieszczeń do treningu. Drużyna KKS-u przez okres zimowy zmuszona jest pauzować.

Jako ostatni punkt programu, dnia wczorajszego, rozegrano spotkanie w koszykówce między Łódzkim TUR a zespołem Józefy z Bielska. Pierwsze minuty przynoszą ciekawe momenty, i tak w ciągu pierwszych pięciu minutach gry Bielsko prowadzi 5:0. Mordercze tempo, narzucone przez drużynę Józefy, staje się przyczyną porażki tego zespołu. Łódzka-

nie raz po raz dochodzą do głosu, ustalając wynik do przerwy na 26:10. Po przerwie łodzianie „rozkręcają” się na dobre i przewaga jaką uzyskali już w pierwszej połowie, staje się coraz większa. Drużyna Józefów kończy mecz zupełnie wyczerpana przegrywając w rezultacie 47:13.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg zawodów, o godz. 9.30 i 15.00.

L. W.

Sztuka się nie udala

Renegat — sportowiec za kratkami

Przedład Sportowy donosi: Przed Sądem Okręgowym w Bytomiu, odbyła się rozprawa przeciwko Brykowi Tatusiowi, b. bramkarzowi Ruchu, oskarżonemu o odstępstwo od Narodn. Polskiego i działalność na szkodę Państwa, przez przynależność do SA.

Tatus przed wojną reprezentacyjny bramkarz Ruchu, był jednym z najlepszych naszych piłkarzy.

Po wyzwoleniu Śląska, Tatus przejął swą rehabilitację, zatapiając swoją przynależność do SA. Po przeprowadzeniu rehabilitacji zaczął on występować w barwach RKS Łagiewniki, oraz bronił raz barwy narodowe, występując w Robotniczej Reprezentacji Polski na meczach w Szawajcarci.

Tymczasem odnaleziono w Chorzowie akta personalne NSDAP ujawniły przynależność jego do SA. Przewód sądowy wykazał słusność oskarżenia i Tatus skazany został na 3 lata więzienia, utratę praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 2 lat, oraz konfiskatę majątku. W motywach wyroku Sąd zaznaczył, że musiał w tym wypadku wymierzyć szczególnie ostrą karę, ponieważ oskarżony przed popełnieniem

Hokeiści TUR-u, zwyciężają H. K. S. 4:3 (0:2; 3:1; 1:0)

Hokeiści TUR-u Łódzkiego, rozegrali w dniu wczorajszym drugi swój mecz o mistrzostwo kl. B, uzyskując zwycięstwo nad zespołem Harcerskiego Klubu Sportowego z Łodzi.

Pierwsza porażka, poniesiona z zespołem ŁKS-u nie wpłynęła ujemnie na drużynę TUR-u, która ze zdwojoną energią rozegrała drugie w swej karierze spotkanie, uzyskując cenne zwy-

cięstwo. Piszemy cenne, gdyż Harcerze nie wiele ustępowali TUR-owi, zwłaszcza w pierwszej tercji, w której prowadzili już 2:0. Osłabiony brakiem Mokwińskiego, TUR zrywa się do walki w drugiej tercji i ustala wynik tej części meczu na 3:1. Od tej chwili przewaga TUR-u staje się wyraźna. Lecz słabo jeszcze opanowana jazda, była przyczyną niewykorzystania wielu dogodnych na zdobycie bramki, momentów. Mimo tego jako całość, lepiej zaprezentowała się drużyna robotnicza. Ostatnia część spotkania przynosi rozstrzygnięcie, kiedy Kolodziejczyk zdobywa pięknym strzałem zwycięską bramkę dla swego zespołu.

Resztą bramek podzielił się Gołosz 2 i Korzeniowski 1.

L. W.

„Elektryczność” W-wa contra „Filmowiec” Łódź dzisiaj na pływalni Y. M. C. A.

Miłośnicy sportu nie mogą w dniu dzisiejszym narzekać na brak imorez w naszym mieście. Mamy piłkę ręczną w silnej obsadzie, jest mecz pływacki między jednym z najsilniejszych klubów Polski „Elektryczność” — Warszawa a „Filmowcem” z Łodzi, brak jest tylko hokeja.

Jedną z ciekawszych imprez dnia dzisiejszego jest niewątpliwie mecz pływacki między zespołami „Elektryczność” Warszawa i „Filmowcem” Łódź. Spotkanie to odbędzie się na pływalni Łódzkiej YMCA, ulica Traugutta 3.

Początek zawodów przewidziany jest na godzinę 17-tą.

A. K. S. zagra z Z. Z. K. w dnia dzisiejszym na boisku ŁKS-u

Dzisiaj o godzinie 14-ej na boisku ŁKS ujrzymy finalistę Mistrzostw Polski w piłce nożnej, AKS z Chorzowa. Większa część publiczności podaży zapewne na ten mecz, nie tylko dla ujrzenia gry, lecz i warunków w jakich zostanie on rozegrany. Pierwszy ten mecz piłki nożnej w naszym mieście, a zapewne i okręgu, stoczy, odważny wobec zimy zespół Kolejarzy Łódzkich.

sukcesem, jeśli wspomnimy wynik spotkania ŁKS-u z drużyną Chorzowa. Poprzedni wynik, a również warunki w jakich rozegrany zostanie ten rewanżowy mecz, są słagana niewątpliwie na stadion ŁKS-u wiele publiczności.

L. W.

Przypominamy, że rozegrany w ubiegłym tygodniu mecz między tymi drużynami w Chorzowie przyniósł zwycięstwo drużynie AKS-u w stosunku 4:1. Wynik ten jest nie małym

7-miu Józefów — w sumie dobry zespół siatkarzy i koszykarzy

W mistrzostwach piłki ręcznej Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, rozgrywanych w dniu wczorajszym i dzisiejszym, bierze udział druga obok Lenko, drużyna z Bielska, Józefy. Zachowanie się i dyscyplina tego zespołu, nieczym nie ustępuje znanemu z mistrzostw Polski w siatkówce, zespołowi Lenko. Tak więc publiczność zgromadzona na tych zawodach z przyjemnością i szacunkiem wita oba zespoły, reprezentujące miasto Bielsk. Obie drużyny mogłyby być z powodze-

niem, wzorem dla zespołów naszego miasta. I jeszcze jedna tajemnica, łącząca się z klubem Józefy. Klub ten obrał sobie dość dziwne nazwę, która jak się okazuje, jest ściśle związana imionami zawodników. 7-miu zawodników tej drużyny tworzących niezły zespół siatkarzy i koszykarzy, noszą jednakowe imiona... Józef. I teraz widzimy, że w tym wypadku byłoby nonsensem szukać imię, nazwy dla tego sympatycznego zespołu.

L. W.



Jack M. Coops
59)
Zadanie
pol. Kentia

Podniosła na niego oczy.
— Niech pan nigdy tak do mnie nie mówi.
— Dlaczego? Nie kłamię!
Zmierzyli się oczyma. Kobieta wyczytała widocznie w oczach mężczyzny coś, czego się domyślała od dawna, gdyż wstrzymała raptownie konia. Twarz jej płonęła. Spokojnym, opanowanym głosem powiedziała:
— Proszę pana. Nie mogę słuchać tego, co pan mówi, gdyż sprawia mi to radość. Gdyby było odwrotnie nie sprawiałoby mi pańskie słowa najmniejszego kłopotu.
Słońce skryło się już poza ścianami wozu. Nadchodził zmierzch. Kent podprowadził konia tak blisko, że otarł się on bokiem o wierzchowca Vanozzy.
— Czy pani to mówi poważnie?
Czuł jak wyzwala ją w nim nagle utajone na dnie duszy uczucie. Kochał ją. Wiedział o tym

i starał się zrobić, lub powiedzieć coś takiego co by zmusiło ją do zawrócenia konia i natychmiastowego powrotu.
Bał się tej chwili.
— Zupełnie poważnie. Kocham pana.
Brzmiało to bardziej jak spokojna ocena widza patrzącego na „wzruszający” film, a nie jak wyznanie miłosne, ale pod płaszczem spokojnych słów Kent wyczuł gwałtowną, niepojętą namietność kobiety, która je wypowiedziała. Choć nie wiedzieli o tym, oboje po raz pierwszy w życiu przeżywali podobny moment. Pochylił się ku niej i położył rękę na grzywie jej konia.
— Niech pani jeszcze raz to powie.
— Kocham pana. — Tym razem głos jej się zalał. Wybuchnęła płaczem. Sam nie wiedział jak się to stało. Lecz po chwili oparł głowę na jego piersi. Łkanie wstrząsało jej ciałem. Trwali tak długą chwilę nie mówiąc do siebie słowa. W wozie było już zupełnie ciemno. Jedynie w górze nieco lśniło jeszcze purpurowym odbłaskiem zachodzącego słońca. Po chwili uniosła głowę.
— Niech pan się nie rusza. Tak dobrze mi tu...
Usłuchał. Ręką gładził począł jej bujne, czarne włosy. Ciałem jej wstrząsał dreszcz. Przytuliła główkę do jego piersi i ręką pogłaskała jego policzek. Kent pochylał się lekko. Uniosła zalaną łzami twarz i usta ich spotkały się w długim pocałunku.

Czuł, że kobieta w jego ramionach ślabnie. Jego serce ogarnął zaczęły płomień. Lekko unosił ją z siódła i postawił na ziemi. Zeskoczył i stanął przy niej.
— Kochana — wyzepta — ten jeden wieczór jest nasz. Później... Nie dokończysz. Objęła go ramionami za szyję i przycisnęła ku sobie. Osunęli się na piasek.
Konie pasac się swobodnie odeszły w głąb wawozu.
Kiedy ocknęli się oboje była głęboka noc. Kent pierwszy zerwał się na nogi i wyruszył szybko w poszukiwanie zagubionych wierzchowców. Po kilku minutach powrócił wiodąc je za ugule. Powracali tą samą drogą. Przed wylotem wozu wstrzymała konia i raz jeszcze usta ich spotkały się. Kiedy byli blisko domu, poręcznik zapytał półgłosem:
— Co odpowiemy, kiedy będą nas pytać o powód spóźnienia?
— Ach! Wszystko mi jedno. Nie mnie teraz nie obchodzi. Powiemy, cokolwiek, na przykład, że jeden koń okulał.
— Dobra myśl!
Poręcznik zeskoczył i z bólem serca, gdyż bardzo kochał konie, uderzył swego wierzchowca kamieniem w nogę. Biedne zwierzę szarpnęło się kwicząc i stanęło. Kent wziął ręką za ugule. Koń poszedł powoli za nim potykając się.
(d. c. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon red dyżurnego
257 94

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Czynskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Stancielewicz (Pomorska 91), Sinięckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR W. P.
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś dwa przedstawienia o godz. 15.15 i o godz. 19.15 — „Cud mnie-many czyli Krakowiacy i Górale“ Bogusławskiego z muzyką Stefaniego, w inscenizacji Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Dekoracje i kostiumy Wł. Daszewskiego. Tańce układu J. Hryniewickiej.

W poniedziałek dnia 10. 2. — „Krakowiacy i Górale“ o godz. 19.15.

TEATR POWSZECHNY TUR
11 Listopada 21

Dziś dwa przedstawienia o godz. 15.30 i o godz. 19.15 znakomitej komedii obyczajowej M. Gogola „Ożenek“ oraz „żart sceniczny“ Czecho- „Oświadczy“ Reżyseria H. Szleyńskiego. Dekoracje O. Axera. W poniedziałek dnia 10. 2. — „Ożenek“ i „Oświadczy“ o godzinie 19.15.

Uwaga: — Zaproszenia do teatru TUR datowane 29.1. ważne będą w dniu 12.2. (środa), zaś datowane 30.1. — w dniu 13.2. b. r.

TEATR „GONG“
ul. Kopernika 16.

Dziś dnia 9 lutego 1947 roku program karnawałowy pod tyt. „Tylko dla dorosłych“. A. Janowska, Ola Obarska, Z. Wilczyńska, I. Wolska, J. Darski, R. Gierasieński, H. Szwajcer.

Początek o godz. 16.30 i 19.30.

TEATR KAMERALNY
ul. Daszyńskiego 34

Dziś 2 przedstawi sztuki T. Gaycego „Homer i Orchideja“ z Jackiem Woszczerowiczem i Danutą Szaflarską w rolach tytułowych, na czele całego zespołu. Reżyseria: Józef Wyszomirski, dekoracje i kostiumy — Jan Kosiński.

Początek o g. 15.45 i 19.15. Kasa czynna od 10-jej. Telefon 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Dziś o godz. 16 i 19-jej wspaniale wystawiona karnawałowa operetka F. Lehara „Hrabia Luxemburg“. Udział bierze cały zespół artystyczny.

Bilety do nabycia od godz. 11-jej w kasie teatru.

TEATR „SYRENA“ Traugutta 1.

Dziś 2 przedstawienia komedii Hennepuina i Vebera

„PANI PREZESOWA“

w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Helena Buczyńska — Janina Draczeńska Stefania Grodzka, Stefka Górńska, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dzie woński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witas.

Pocz. przedst. o g. 16.30 i 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-jej. tel. 272-70.

Reżyseria Stanisława Perzanowskiej, dekoracje i kostiumy: Jan Rybkowski i Marian Stepień.

Ofiary

Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanego towarzysza pracy ś. p. Wicentego Wzalińskiego, składają na R.T.P.D. zł. 1.700.— byli wydawcy i pracownicy „Głosu Porannego“.

Educhna Dzik składa zł. 500.— na sieroty po poległych więźniach politycznych.

RADIO

NIEDZIELA, 9 lutego 1947 r.

6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8.20 Program na dziś. 8.25 Muzyka. 8.55 Pogadanka. 9.00 Transm. Nabożeństwa z kościoła Akademickiego. 10.00 Aud. regionalna. 10.45 Koncert fortep. 11.20 „Fonsio Selerek ma głos“ — molog. 11.32 Tańce i piosenki. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Aud. dla świetlic. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Teatr Wyobraźni. 15.20 Koncert Polskiej Muzyki Ludowej. 16.00 Aud. słowno - muzyczna 16.20 „Na widowni tygodnia“. 16.30 Koncert. 16.50 Listy i programy. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie“. 18.15 „5 minut poezji“. 18.20 Audycja wojskowa. 18.50 „Z życia kulturalnego Łodzi. 19.05 „Kabaret pański“. 19.30 Przegląd tygodnia. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.25 Koncert rozrywkowy. 21.05 Ciekawostki literackie. 21.15 „U naszych przyjaciół“. 21.45 Humoreska. 22.00 Kwadrans prozy. 22.15 Program na jutro. 22.25 Koncert życzeń. 23.10 Ostat. wiad. 23.30 Wiadomości sportowe. 23.33 Program na dzień jutrzejszy. 23.36 Koncert życzeń. 23.58 Zakończenie audycji i hymn.

DZIŚ w auli U. L., ul. Narutowicza Nr 68 o godz. 18-jej odbędzie się wieczór autorski Mieczysława Jastruna.

Kina

ADRIA Marszałka Stalina (Główna 1) — „Syn Pułku“.

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Tryumf młodości“.

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Gunga Din“.

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Siedmiu śmiałych“.

HEL (Legionów 2-4) — „Symfonia młodości“.

MUZA (Ruda Pabianicka) — „Nowe Pokolenie“.

OSWIATOWE II (Rzgowska 94) — „Zakazane piosenki“.

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Zuch dziewczyna“.

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) — „Zuch dziewczyna“.

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) — „Siedmiu śmiałych“.

ROMA (Rzgowska 26) — „Zamieć śnieżna“.

REKORD (Rzgowska 2) — „Zygmunt Kłossowski“.

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Zajazd na Rozdrożu“.

SWIT (Bałucki Rynek 5) — „Czapajew“.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedientka“.

TECZA (Piotrkowska nr. 108) — „Zuch dziewczyna“.

WISLA (Daszyńskiego 1) — „Syn Pułku“.

WŁEKNIARZ (Zawadzka 16) — „Symfonia młodości“.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Romans Pajaca“.

ZACHĘTA (ul. Zgierska 26) — „Piękna pieć“.

Kino „Bałtyk“ początek senasów: godz. 15.30, 18, 20.30.

Kino „Polonia“ początek seansów: 15.30, 18, 20.30; w niedzielę o godz. 13.

Kina: Tecza, Adria, Roma, Hel, Robotnik i Gdynia rozpoczynają seanse o godz. 15.30, 17.30, 19.30; w niedzielę — 13.30.

Pozostałe kina rozpoczynają seanse: 16.18, 20-ta; w niedzielę — 14-ta.

Państwowe Przedsiębiorstwo FILM POLSKI — Okręgowy Zarząd kin w Łodzi — zawiadomiła, że passe-partout wydane w 1946 r. ważne są do dnia 28. 2. 1947 r. W razie wyczerpania wkładki posiadacz passe-partout winni zgłosić się do Okręgowego Zarządu Kin w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 100.

KLUB LITERATÓW (Traugutta 6)

węjście przez hotel I. p. Poniedziałek, dnia 10 lutego 1947 roku. Godzina 19.

W ramach wieczorów autorskich Klubu Piekwicka wystąpią: Stanisław Dygat i Leon Pasternak.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“

Piotrkowska 243.

DZIŚ — godzina 16 i 19

„HRABIA LUXEMBURG“

OPERETKA W 3-CH AKTACH.
Kasa czynna od godziny 11-jej.

TEATR „SYRENA“ — — — — — TRAUGUTTA 1.

DZIŚ 2 PRZEDSTAWIENIA: o godz. 16.30 i 19.30
Hennepuina i Vebera pt:

»PANI PREZESOWA«

w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.
Z UDZIAŁEM CAŁEGO ZESPOŁU „SYRENY“
Reżyseria: STANISŁAWA PERZANOWSKA. — Dekoracje i kostiumy Jan Rybkowski i Marian Stepień.

GONG ZMIENIA ADRES I PRZECHODZI DO NOWEGO PIĘKNEGO LOKALU KOPERNIKA 16

Dziś doskonały program karnawałowy
TYLKO DLA DOROSŁYCH
OLA OBARSKA, GIERASIEŃSKI, JANOWSKA, WILCZYŃSKA, WOLSKA, DARSKI, SZWAJCER i inni.
Początek o godz. 16.30 i 19.30. Tel. 174-75 Sala dobrze ogrzana

TEATR KAMERALNY D. Ż. Daszyńskiego 34

DZIS DWA PRZEDSTAWIENIA

sztuki T. GAYCEGO

HOMER I ORCHIDEJA

z WOSZCZEROWICZEM I SZAFLARSKĄ w rolach tytułowych.

Początek o godz. 15.45 i 19.15. Kasa czynna od godz. 10. Tel. 123-02.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DR MED. H. WIELICZAŃSKI, chor. wewn., specj. chor. płuc i serca. Piotrkowska 152, od godz. 15—17. Tel. 183-16.

DR. MED. IGNAACY MIRSKI, CHOROBY KOBIECE, AKUSZERIA, UL. ŻEROMSKIEGO 37, TEL. 257-23.

DR RATAJ - ŻURAWOWSKA, Specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godzina 12—1 i 3—5 1/2.

DR MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powroćci. —5492

DR KOWALSKI MIECZYSLAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8—10 i 4—7 Al. 1 Maja 3.

DR LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, nosa i gardła, ul. Przejazd 6, Przyjmuje od godz. 8—10 i 4—6, tel. 101-50. —1433

DR J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszerii. Przyjmuje ul. Narutowicza 4. Tel. 260-92.

DR DOBROWOLSKI — specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3—5. Kopernika 6, m. 3, tel. 186-00.

DR MED. B. TOLCZYŃSKI — specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, przyjmuje codziennie od 1—3 i od 4—6-jej po poł. Telefon 269-01.

DR TADEUSZ CHĘCIŃSKI asystent szpitala skórno - wenerycznego św. Marii Magdaleny przyjmuje 4—6, Piotrkowska 157, tel. 203-11.

LEKARZ STOMATOLOG Alicja Burakowska z Warszawy — leczenie jamy ustnej i zębów. Pracownia zębów sztucznych. Andrzeja 2. —930

DR MED. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pecherza. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów — Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10—7.

DR ZOFIA KOLSUT — choroby kobiece, akuszeria — powroćcia i przyjmuję Łódź, ul. Piotrkowska 70 m. 3, tel. 212-22 codziennie z wyjątkiem sobót i świąt godz. 3—6 pp. —5507

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ maszynę do lodów 30—50 l. na prąd. Konserwator włoski z puszkami, Dubiak, Ogrodowa 10, m. 15, 17—20. —5473

MEBLE wszelkiego rodzaju kupuje i sprzedaje stolarnia Krasickiego 3 przy Rzgowskiej, przystanek Piaszczna. —5478

PLAC — Pomorska — sprzedam tanio. Pilne. Ul. Narutowicza 7, m. 8. Jachymczyk. —5492

SAMOCHÓD ciężarowy marki „Zis“ z przyczepką lub bez. Sprzedamy: Południowa 64, tel. 132-48. PAP

KUPIĘ samochód 4-osobowy w dobrym stanie i powielacz. Dzwonić 131-73, godz. 9—15. —5506

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA służąca uczciwa, czysta w pracy, możliwie z gotowaniem. Warunki dobre, ul. Kościuszki 69 m. 1 (parter), zgłaszać się godzina 4—6. —5496

POTRZEBNA paniątka do 1-rocznego dziecka na przedpołudnia, ul. Kościuszki 69 m. 1 (parter), zgłaszać się godz. 4—6. —5497

KASĘ PANCERNĄ

lub **OGNIOTRWAŁĄ** zakupi

DYREKCJA BUDOWY LINII ELEKTRYCZNEJ ŚLĄSK-ŁÓDZ Oferty do biura ogłoszeń „P.A.P.“ Piotrkowska 133 sub „Pancerna“

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny nieograniczony przetarg na wykonanie instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania w budynku Straży Miejskiej przy ul. Piotrkowskiej Nr 110 w Łodzi.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Wydziale Odbudowy, ul. Piotrkowska Nr 64, 1-sze piętro, w pokoju Nr.5, do dnia 25 lutego 1947 roku do godz. 11 przed poł. w kopercie, należyście zamkniętej, z napisem „Oferta na wykonanie instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej i centralnego ogrzewania w budynku Straży Miejskiej przy ul. Piotrkowskiej Nr 110 w Łodzi“.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys za opłatą 50 zł. otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddziale Budownictwa, ul. Piotrkowska Nr 64, II piętro, pokój Nr. 115.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11-jej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 60.000, należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Łódź, dn. 8 lutego 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

POTRZEBNE chórystki i chórystki z dobrą prezentacją do teatru „Lutnia“, ul. Piotrkowska 243. Wiadomość w administracji teatru w godzinach 11—13. —5501

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Gerber Ernestyna, ul. Orła 23 m. 33. —5498

UNIEWAŻNIAM zagubione dowody osobiste, kartę ewakuacyjną na nazwisko Kucharska Maria, ul. Śródmiejska 40. —5499

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód tożsamości na nazwisko Drzewicka Zdzisława, ul. Łagiewnicka 307. —5500

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację partyjną PPS na nazwisko Koman Salezy, ul. Ogrodowa 24. —5502

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Bratniej Pomocy U. L. na nazwisko Nonasówna Zofia, ul. Odyńca 24. —5503

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną RKU-Kutno, palcówkę na nazwisko Matyjasik Władysław, ul. Brzezińska 13. —5504

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę z Ubezpieczalni Społecznej, dowód tożsamości, legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Weislo Juliusz, ul. Miedziana 5. —5505

Red. nac.: **ARTUR KARACZEWSKI**, Przyjmuje od 12 — 13.

SEKR. RED. od 10 — 11.

WYDAWCA: Sp. Wyd. „Wiedza“.

NASZE TELEFONY:

REDAKCJA		ADMINISTRACJA	
Red. nac.	130-46	Kier. adm.	257-03
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat	222-22
Red. dyżurny	257-94	Prenumerata	268-95
i red. działów	257-94	Ekspedycja i Dział ogłoszeń	256-37
Centrala	130-46	Kolportaż	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz ośmienny poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.